



TERAZNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeto przyjmując Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor: August Gohlke. Wydawca: **Świecki Ruch** Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs, Pa. 19425, USA.
Cena: w prenumeracie rocznej zł 36, pojedyn. numeru zł 6.

WIELKA KOMPANIA

„Potemem widział, a oto lud wielki, którego nie mógł nikt zliczyć, z każdego narodu i pokolenia, i ludzi, i języków, którzy stali przed stolicą i przed oblicznością Baranka, obleczeni w szaty białe, a palmy były w rękach ich. I wołali głosem wielkim, mówiąc: Zbawienie należy Bogu naszemu, siedzącemu na stolicy, i Barankowi”.

(Obj. 1: 7:9, 10)

BOSKI PLAN, z ogólnego punktu widzenia, mówi o dwóch klasach rodzaju ludzkiego: (1) o klasie niebiańskiej, i (2) o klasie ziemskiej, które to dwie klasy otrzymają życie wieczne przez Chrystusa w Królestwie Boga. Niemożliwością jest jasne zrozumienie Pisma Świętego, jako całości, bez zrozumienia różnicy, z jaką ono określa te dwie klasy. Możemy mówić o tej różnicy, jako podstawowej lekcji w zakresie wiedzy biblijnej (2 Tym. 2:15) i oczywiście ona powinna być zachowywana w umyśle, aby nam mogła pomóc w zrozumieniu różnych szczegółów występujących w Piśmie Świętym. Biblia w różny sposób przeciwstawia te dwie klasy:

(2) Każda klasa ma swoje odpowiednie wezwanie — to pierwsze *wyborcze wezwanie*, które jest ograniczone (Rzym. 8:28-30; 1 Kor. 1:26-29; 2 Piotra 1:10; Obj. 17:14) i to drugie *wezwanie wolnej łaski*, które jest powszechne (Ps. 50:1, 2; Iz. 45:22, 23; Łuk. 2:10; Jana 12:32, 33; Rzym. 5:18, 19; 1 Tym. 2:4; 4:10; 1 Jana 2:2; Obj. 22:17). Istnieją dwie drogi, po których te dwie klasy podróżują — pierwsza, to *wąska droga*, a ta druga, to „*gościniec*” (Mat. 7:14; Ps. 107:3, 4; Iz. 35:8; 62:10).

(3) Każda klasa ma różne zestawy warunków — ta *pierwsza bardzo trudnych* (1 Mo. 3:15; Mat. 5:10-12; 19:24; 24:7, 11, 12, 24; Jana 16:33; Dz.Ap. 14:22; 2 Tym. 3:12; 1 Piotra 5:8, 9), a ta *druga mniej trudnych* (Ps. 72:7, 8, 12-14; Iz. 11:9; 25:8; 26:9; 35:10; 60:14; 62:11; Ezech. 36: 25-27; Rzym. 8:21); różne zestawy obietnic odnoszących się do każdej z nich — *do pierwszej niebieskie* (Mat. 5:3, 10-12; Jana 14:2, 3; 1 Kor.

15:49; 2 Kor. 5:1, 2; 2 Tym. 4:18; Żyd. 10:32-34; 1 Piotra 1:3, 4), a *do drugiej ziemskie* (Ps. 37:3, 9, 11, 22, 29; Przyp. 2:21; Iz. 60:21; Ezech. 37:25; Am. 9:14, 15).

(4) Dwa główne cele powrotu Chrystusa, to *wyzwolenie wybranych, Kościoła* (Iz. 35:4; i Mat. 13:30; Jana 14:2, 3; 1 Kor. 15:51, 52; 1 Tes. 4:15-17), i *wyzwolenie powszechne posłusznych nie wybranych z rodzaju ludzkiego* (Iz. 35:8-10; 52:10; Dz. 3: 19-21;

15:16, 17). Zasadniczo istnieją dwa zmartwychwstania - jedno *sprawiedliwych* a drugie *niesprawiedliwych* (Łuk. 20:34-37 i 1 Kor. 15:40 wskazują na ich naturę, a Dan. 12:1-3, Jana 5:28, 29 i Dz. 24:15 są tekstami potwierdzającymi).

(5) Każda klasa, jako nagrodę za wierność otrzyma różną naturę - jedna *naturę duchową* (1 Kor. 15:44; 2 Piotra 1:4; 1 Jana

3:2), druga *naturę ludzką* (1 Kor. 15:45-48; Iz. 60:21; 65:17-25). Dwa różne miejsca zamieszkania będą ich wiecznymi domami — dla pierwszej *nowe niebiosy*, dla drugiej *nowa ziemia* (Iz. 65:17; 66:22; 2 Piotra 3:13; Obj. 21:1).

DWIE CZĘŚCI KLASY NIEBIAŃSKIEJ

(6) Jednak, zgodnie z Boskim Słowem, te dwie ogólne klasy dzielą się jeszcze na różne klasy. Pismo Święte mówi bowiem o pewnych innych klasach, które ostatecznie uzyskają życie wieczne (Ter. Pr. '60, str. 50-57). Zrozumienie różnic pomiędzy tymi innymi klasami stanowi zaawansowaną lekcję wiedzy biblijnej. Pierwszą i główną spośród niebiańskich klas jest

„UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE” 2 Piotra 1:12 DWUMIESIĘCZNIK	
Listopad-Grudzień	Nr 307 (6)
SPIS TREŚCI	
Wielka Kompania	82
Nagroda Wielkiej Kompanii.....	86
Egzaminacja Obj. 7: 4-14.....	86
Rozpatrzenie Psalmu 45.....	88
Zbadanie 1 Kor. 5:5 i 1 Tym. 1:20.....	89
Antytypowy Trąd.....	91
Antytypowy Heli.....	95
„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA” Tytus 2:13	

Maluczkie Stadko, Oblubienica, Ciało Chrystusa, 144.000 (Łuk. 12:32; Obj. 7:4-8; 21:9; 1 Kor. 12:12-27; Efez. 5:23-27) składające się z najlepszych żydów i najlepszych pogan (tych, którzy jako symboliczne dzikie gałęzie oliwne zastąpili tych żydów, którzy jako symboliczne wyhodowane gałęzie zostali wyłaniani - Rzym. 11:16-24). Podrzędna duchowa wybrana klasa jest w naszym tekście (zobacz także Obj. 19:1, 6) nazwana „ludem wielkim”. Ta klasa jest zazwyczaj nazywana Wielką Kompanią.

(7) Jednakże nie powinniśmy rozumieć, że podczas Wieku Ewangelii, Wieku Kościoła, Bóg do zbawienia powołał dwie klasy, gdyż Pismo Święte stwierdza, że „jesteście powołani w jednej nadziei powołania waszego” (Efez. 4:4), to znaczy, że nie mamy rozumieć, iż Bóg podczas Wieku Ewangelii dwóm grupom ludzi przedłożył dwa różne zbawienia, jako pobudki dla nich do miłowania i służenia Mu. Tego Biblia nigdzie nie naucza. Raczej tylko jedno zbawienie było zaofiarowane tym, którzy podczas Wieku Ewangelii odwróciliby się od grzechu do sprawiedliwości, od szatana do Boga i Chrystusa. Tym wszystkim Bóg przedłożył, jako nagrodę (Filip. 3:14) Boską naturę (2 Piotra 1:4) i życie wieczne we współdziedziectwie z Chrystusem w charakterze Jego Oblubienicy, członków Jego Ciała (Rzym. 8:17; 12:4, 5; 1 Kor. 12:12-27; 2 Kor. 11:2, 3; Efez. 4:4-14; 5:22-33; Obj. 21:9, 10), na warunkach wierności, aż do śmierci w postępowaniu za Chrystusem (Obj. 2:10).

DLACZEGO DWIE DUCHOWE WYBRANE KLASY?

(8) Inna duchowa wybrana klasa w dodatku do Oblubienicy, lub Ciała, Chrystusa mogła otrzymać zbawienie w Wieku Ewangelii, ponieważ większość tych, którzy podczas stuleci Wieku Ewangelii słyszeli o Boskim zaproszeniu do poświęcenia swej ludzkiej natury na śmierć w służbie dla Niego i rozwinięcia niebiańskich serc i umysłów, przyjęła je (Rzym. 12:1, 2), lecz zawiodła w biegu o otrzymanie nagrody Boskiej natury, wiecznego współdziedziectwa z Chrystusem, i stanowienia członków Maluczkiego Stadka (Łuk. 12:32). Zamiast pozyskać nagrodę wysokiego powołania, koronę chwały, czci i nieśmierlności (Obj. 2:10; 3:11; Rzym. 2:7), oni zostali odrzuceni (1 Kor. 9:24-27), ponieważ nie udowodnili, iż są „więcej, niż zwycięzcami” (Rzym. 8:37) grzechu, błędów, samolubstwa i (lub) światowości, przez które na skutek mniejszej lub większej dozy samolubstwa zostają mniej lub więcej skalani. Jednak oni nie stali się na tyle niewiernymi, aby odpaść do klasy wtórej śmierci (Żyd. 6:4-8; 10:26-31, 39; 2 Piotra 2:20-22; 1 Jana 5:16; Judy 4-19).

(9) Ogólnie mówiąc postępowanie Wielkiej Kompanii, szczególnie utracjuszy koron w nieczystym stanie (zobacz E 15, 516-527), wobec Pana, Prawdy i pozostałych z ludu Bożego nie było godne pochwały. Ale nie wszyscy oni byli jednakowo winni zła w doktrynie i (lub) praktyce lub zarządzeniu, ani oni wszyscy nie popełnili tego samego rodzaju zła lub w tym samym stopniu. Niektórzy z nich byli prawie tak

wiernymi, jak gdyby byli z klasy Oblubienicy, lub Ciała, tracąc w niej członkostwo za ledwie o włos (Ijoba 19:20: „skóra tylko została około zębów moich” — co znaczy, że Ijob utracił wszystko, prócz życia; P '42, 14-15; '43, 79), jednakże niektórzy z nich byli tak niewiernymi, jak gdyby byli z klasy wtórej śmierci, unikając jej tylko o włos (Judy 22, 23).

(10) Pomiędzy tymi dwiema krańcowościami charakteru były w tej klasie różne rodzaje dwoistych charakterów. Jeśli chodzi o te liczne dzieci Boże, które nie były zupełnie wierne, to kłopot nie dotyczył tak ich wracania się do grzechu i błędu jak zaniedbania ofiary, aż do śmierci, z powodu bojaźni przed ofiarniczą śmiercią (Żyd. 2:15).

(11) W odróżnieniu od naszego Pana Jezusa (Żyd. 12:2, 3) i Maluczkiego Stadka, członkowie Wielkiej Kompanii w swym nieczystym stanie nie podjęli krzyża i nie wzgardzili hańbą (sromotą). Ponadto niektórzy z nich zaniedbali się w dostatecznym ofiarowaniu siebie i świata, oddając się różnym grzechom i błędom, służąc przeciwnikowi przez nauczanie i rozpowszechnianie błędów w doktrynie i praktyce w sprawach religijnych, plamiąc przez to i mniej lub więcej kalając swoją symboliczną szatę (Judy 23). W całości, jako klasa byli oni w mniejszym lub większym stopniu samowolni i uparci, zamiast być zupełnie posłusznymi i poddanymi woli Pańskiej. Tak więc rozmaitymi sposobami, mniej lub więcej, zaniedbywali się w zupełnej wierności w zakresie swoich przywilejów i obowiązków, odnoszących się do usprawiedliwienia jak i poświęcenia.

PIĘĆ RÓŻNYCH STADIÓW

(12) Istnieją różnice w postawie i stanie tych, którzy w różnych stadiach swoich doświadczeń stawali się członkami Wielkiej Kompanii. Te stadia są na przykład następująco opisane w E 15, 513: „Jako tacy [członkowie Wielkiej Kompanii], być może, są najlepiej widziani z pięciu punktów zapatrywania: (a) kiedy są jeszcze wiernymi, przed utraceniem swych koron, (b) kiedy są w pewnej mierze niewiernymi, co powoduje utratę ich koron, (c) kiedy są bardzo niewiernymi, (d) kiedy są uderzani, ażeby ponownie stali się wiernymi i (e) kiedy pozostają wiernymi [po pokucie i oczyszczeniu]”.

WIELKA KOMPANIA OSTATECZNIE ZWYCIĘŻYŁA

(13) Przeto członkowie Wielkiej Kompanii zupełnie nie zrezygnowali z Pana i sprawiedliwości. Nawet wówczas, gdy przez jakiś czas byli w nieczystym stanie, tj. w stadium (b), (c) i (d), posiadając w mniejszej lub większej mierze umysł dwoisty — częściowo dla Pana i częściowo dla siebie, przeciwnika i (albo) dla świata (Jak. 1:8; 3:15; 4:4) — tym niemniej później przez prawdziwą pokutę, wierne i posłuszne użycie Pańskiej łaski, udzielanej przez Jego Ducha, Słowo i opatrności, oczyścili się i uleczyli. A zmieniając swoje postępowanie stawali się gorliwymi i pilnymi dla Pana i Jego sprawy,

tak że ostatecznie zwyciężali (Obj. 7:9, 15), chociaż nie byli „więcej niż zwycięzcami” (1 Kor. 3:15; 5:5).

(14) Ci utracjusze koron nie byli więc dostatecznie wiernymi, aby zakwalifikować się do klasy Oblubienicy Chrystusowej, a to z powodu niniejszej lub większej dwoistości umysłowej. Gdyby Pan nie zarządził dla nich zbawienia, jako dla drugiej klasy w Swoim Planie, to ich stan byłby naprawdę żalony. On to uczynił z litości, nie zapraszając ich do tego zbawienia, jak to miało miejsce, gdy po raz pierwszy ich powoływał przez Ewangelię. Przez łaskawe zaproszenie ich *po raz pierwszy jako klasy* przy końcu Wieków Ewangelii zaproponował im przygotowanie ich jako Druhen dla Oblubienicy, Małżonki Baranka (Obj. 21:9, 10) i wzięcie udziału w uczcie wesela Barankowego jako zaproszeni goście (Obj. 19:9). Pismo Święte wskazuje, że wielu właściwie odpowiedziało na to łaskawe zaproszenie i skorzystało z tego przywileju. Dlatego oni mają białe szaty, to znaczy, czyste charaktery i otrzymali palmy - zwycięstwo (Obj. 7:9).

(15) Niektórzy mogą być przeświadczeni, że studiowanie o Wielkiej Kompanii jest niepożyteczne, ponieważ ta klasa nie była zupełnie wierna w czasie swego biegu. Ale my wierzymy, że pożytecznym jest studiowanie każdej części Słowa Bożego (2 Tym. 3:16, 17), gdyż wiele możemy nauczyć się z Pisma Świętego o tej klasie i o dobrych cechach charakteru zademonstrowanych w jednostkach, co do których mamy powody wierzyć, że są jej członkami. Także pewna doza niewierności niektórych z nich może być przykładem ostrzegawczym dla nas pokazując nam, czego powinniśmy unikać w naszym postępowaniu w naśladowaniu Chrystusa, jako Jego uczniowie. Wiemy, że nie powinniśmy naśladować nikogo, nawet członków Maluczkiego Stadka, chyba na tyle na ile widzimy, że naśladowali lub naśladowują Chrystusa (1 Kor. 11:1).

(16) Możliwość istnienia takiej klasy jak Wielka Kompania leży w możliwości utracenia nagrody wysokiego powołania. Nauki biblijne wskazują na wynik świadczący o tym, że pewne jednostki tracą swoje stanowisko w wysokim powołaniu (1 Kor. 9:24-27; 10:12; 2 Tym. 2:5; Jak. 5:19, 20; Obj. 3:11). Napomnienia biblijne implikują to samo (Żyd. 2:1-3; 3:12-14; 4:1, 11). Przykłady biblijne dowodzą tej samej rzeczy (2 Tym. 4:10; 2 Jana 8; Obj. 2:5), a to, że niektórzy grzeszą grzechem na śmierć, ma związek z tą samą myślą (1 Jana 5:16).

(17) Ostatnia myśl dowodzi nawet, iż są tacy, którzy mogą tak dalece upaść, że zupełnie utracą swoje wieczne życie i oczywiście, dlatego niektórzy mogą nie osiągnąć korony, nagrody wysokiego powołania. Gdyby ci wszyscy, co nie zdobyli nagrody wysokiego powołania, należeli do klasy wtórej śmierci, to naturalnie nie byłoby żadnej okazji należenia do Wielkiej Kompanii. Jednak to, że niektórzy zostali zbawieni przez różne straty i inne kary (Mal. 3:2, 3; Mat. 7:26, 27; 1 Kor. 3:11-15) dowodzi, że istnieje zbawienie dla pewnych jednostek niedostatecz-

nie wiernych w pozyskiwaniu zbawienia wysokiego powołania.

(18) Ten fakt więc, że istnieje klasa Wielkiej Kompanii, dowodzi, że niektórzy wypadli z klasy Maluczkiego Stadka, lecz nie całkowicie, nie na tyle, by pogрузić się w klasie wtórej śmierci. Wielka Kompania składa się z tych jednostek spłodzonych z Ducha, które nie były dostatecznie wierne, by stanowić członków Oblubienicy Chrystusowej, lecz wierne na tyle, by uniknąć klasy wtórej śmierci. Nie są one dostatecznie wierne, by być Królami i Kapłanami z Chrystusem w Jego Królestwie (1 Piotra 2:9; Obj. 5:9, 10; 20:4-6), lecz są dostatecznie wierne, by być szlachtą i lewitami w Jego Królestwie (Obj. 7:9, 14, 15), a nie ulec zniszczeniu we wtórej śmierci. Że istnieje możliwość całkowitego odpadnięcia, zatracenia, do wtórej śmierci (Żyd. 10:39) jest jasne z tekstu Pisma Świętego zacytowanego powyżej i innych ustępów.

WIELKA KOMPANIA DOBRZE ROZPOCZĘŁA

(19) Jednostki z klasy Wielkiej Kompanii, na początku swego poświęcenia i spłodzenia z Ducha, dobrze rozpoczynały, jako prospektywni członkowie Ciała Chrystusowego (Efez. 4:4; Żyd. 3:14), ponieważ one usłyszały o zaproszeniu, i zwróciły na nie uwagę, do okazania pokuty wobec Boga i wiary wobec naszego Pana Jezusa (Dz. 20:21), posłusznie akceptując zaproszenie do poświęcenia samych siebie jako ofiary żywe Bogu i Jego służbie (Rzym. 12:1; Przyp. 23:26). Bóg przez Chrystusa udzielił im Ducha synostwa, gdy oni w taki sposób dostosowali się do warunków usprawiedliwienia i poświęcenia (Jana 14:15, 16; Rzym. 5:1, 2; 6:3; 8:10; 1 Kor. 12:12, 13; 2 Kor. 5:17; Gal. 3:26, 27).

(20) Nie osiągnięcie przez nich nagrody wysokiego powołania nie nastąpiło na skutek niedostatecznej pomocy i miłości ze strony Boga, gdyż On wielce miłuje, pomaga i uzupełnia potrzeby tych wszystkich, którzy prawdziwie oddają się Jemu i pozostają lojalni wobec Niego (Jana 14:21-23; 2 Kor. 12:9; Filip. 4:13, 19).

(21) Jehowa przez Jezusa tym, którzy zostali członkami Wielkiej Kompanii, a także tym, którzy zostali członkami Maluczkiego Stadka, obficie zsyłał instrukcje, zachęty, napomnienia, ostrzeżenia, strofowania, nagany i kary w celu powstrzymania ich przed wejściem w zło i złym postępowaniem (Żyd. 12:5-13; Jak. 1:2-4, 12-14; 1 Piotra 4:12, 13; Obj. 3:19). Tymczasem złe postępowanie utracjuszy koron było całkowicie związane z takim stopniem słabości, pod pewnym względem lub pewnymi względami, by mogli zaprzeczyć się siebie i świata, czuwać, modlić się, głosić Słowo, cierpieć z lojalności dla Niego a samych siebie zachować w miłości Bożej w celu zrealizowania swojego poświęcenia i tym samym pozostawać w Jego specjalnej łasce jako prospektywni członkowie Jego Oblubienicy (Mat. 16:24-26; 26:41; Jana 18:37; 2 Tym. 2:12; Judy 21).

(22) Niepowodzenie członków Wielkiej Kom-

panii w należeniu do Oblubienicy mniej więcej miało związek z zapomnieniem o ich „pierwszej miłości”, dzięki której oni przez jakiś czas wiernie zachowywali Słowo Boże (Łuk. 8:15; Jana 14:15; 1 Jana 2:5; Obj. 2:4). Przez cały Wiek Ewangelii występowali tacy w pewnym stopniu niewierni bracia (Mat. 13:7, 22, 25, por. Łuk. 8:7, 14; 1 Kor. 5:1-5). Ta sytuacja oczywiście była powodem, że okazali się nieodpowiednimi na stanowiska Królów i Kapłanów. Ich charaktery nie odpowiadały randze wymaganej dla Królów i Kapłanów. W wielu przypadkach bardzo odbiegali od tego standardu.

CZŁONKOWIE WIELKIEJ KOMPANII OMIESZKALI ZOSTAĆ KRÓLAMI I KAPŁANAMI

(23) Bóg nie mógł udzielić Boskiej natury tym, którzy mniej więcej buntowali się, lub popierali bunt, przeciwko Jego Słowu, instrukcjom i sposobom postępowania (Ps. 107:10, 11). Nie mógł uczynić ich Oblubienicą Swego Syna, ponieważ w mniejszym lub większym stopniu skalali szatę weselną — święty charakter (1 Kor. 5:1-13; Judy 22, 23). Nie mógł proklamować ich „więcej niż zwycięzcami” (Rzym. 8:37 — w angielskim tekście występuje zacytowane właśnie wyrażenie.), gdy oni w mniejszym lub większym stopniu z wrogami zawierali kompromis z powodu obawy przed śmiercią ofiarniczą (Żyd. 2 : 15). Nie mógł im dać najlepszej nagrody jaką niebo ofiarowuje, gdyż ich serca mniej lub więcej trzymały się świata (2 Tym. 4 : 10; 2 Piotra 2:7, 8; Jak. 1 i 8; 4:4). Nie mógł z nich zrobić członków Ciała Chrystusowego, przez których popłyną rzeki wody żywej (Jana 7:37, 38; Obj. 22:1, 2; Ezech. 47:1-12) z tego punktu widzenia, iż oni z pewnymi wyjątkami, przez fałszywe nauki mniej więcej skazili źródła Prawdy (Ezech. 34:18, 19; Jana 4:14; 1 Kor. 3:12-15).

(24) Bóg nie mógł uczynić pewnych elementów Swjej Świątyni (Efez. 2:20-22; 1 Piotra 2:5; Obj. 21:3) z tych, którzy w tym życiu rozwinęli fałszywe systemy religijne (Mat. 7:26, 27; 1 Kor. 3:3, 4; 1 Tym. 1:19, 20). I nie mógł ich najbardziej zaszczyścić, ponieważ oni w mniejszym lub większym stopniu obrażali wiernie jednostki (Iz. 66:5; 1 Sam. 2:30).

(25) Na pewno nierozsądnym byłoby wierzyć, że Bóg tak samo przyjmie i nagrodzi częściowo wiernych jak przyjmuje i nagradza zupełnie wiernych. Ani żaden tekst Pisma Świętego, ani rozum, o tym nie zapewnia. W pełni wiernych członków Maluczkiego Stadka prowadziło Jego oko (Ps. 32:8), to znaczy, że Jego słowo mądrości, Prawda, wystarczało, aby ich prowadzić na drodze samoofiary. Ale tak nie było w przypadku częściowo wiernych członków Wielkiej Kompanii. Nie raz On musiał ich karać, najczęściej przez niesprzyjające warunki i prześladowające osoby. Ostatecznie, gdy inne metody dyscyplinarne zawodziły, On pozwalał, aby ich cielesne umysły zostały zniszczone całkowicie przez karanie z rąk szatana, który choć w pew-

nym stopniu używał ich dla swoich celów, to jednak znęcał się nad nimi (1 Kor. 5:5; 1 Tym. 1:19, 20).

(26) W każdym przypadku, w którym utracjusze koron popełniali „nieprawość, która im jest ku obrażeniu (Ezech. 14:3-7), to ta nieprawość stawała się środkiem karania ich: tracili względy świata, których pragnęli; przyjemność pobłażania sobie, za którą tęsknili, przemieniała się w popioły, które zgrzytały im między zębami; grzech, którego oni pieścili zamienił się w trującego gada, trapiącego ich wielce jadem swych klów; i błędy, które oni pielęgowali pozostawiły ich serca zimnymi i słabymi, a głowy w zamieszaniu i zwiedzione.

(27) W doświadczeniach życiowych ciągle stykali się z sprzecznościami, które sprawiały, że ich wysiłki stawały się bezowocne. Oni tracili jedną po drugiej z umiłowanych w samolubstwie i w świecie rzeczy, aż im nic z nich nie pozostało. W ten sposób ich ciała stopniowo doznawały przymusowego niszczenia w rękach szatana (Mat. 7:27; 1 Kor. 3:15). Tymczasem, z drugiej strony, ciała członków Maluczkiego Stadka stopniowo były trawione w pełnych miłości owocnych ofiarach dla Pańskiej sprawy (Filip. 4:18; Żyd. 13:12-16; 6:10; 10 : 32-34).

SZCZEGÓLNE DOŚWIADCZENIA PRZY KOŃCU WIEKU EWANGELII

(28) W ciągu całego Wiek Ewangelii, o czym dowodzą powyższe teksty Pisma Świętego i doświadczenia, istniały poświęcone jednostki, które mniej więcej postępowały według dwoistego umysłu Wielkiej Kompanii i w wyniku tego musiały doznawać powyżej opisanego przymusowego zniszczenia ich ciał, zamiast wykorzystania przywileju zupełnego ofiarowania ich w miłującej, dobrowolnej służbie Panu, Prawdzie i braciom.

(29) Zgodnie jednak z licznymi tekstami Pisma Świętego Wielka Kompania po raz pierwszy była potraktowana *jako klasa* tu na ziemi przy końcu Wiek Ewangelii, podczas „wielkiego ucisku” (Obj. 7:14; Dan. 12:1; Mat. 24:21, 22). W naszych czasach, z powodu szczególnych warunków w świecie, mniej jest fizycznych prześladowań niż dawniej i więcej było takich braci niżeli kiedykolwiek przedtem. Pan postępował z nimi szczególnie, *jako z klasą*.

(30) Wielka Kompania wychodzi z „ucisku wielkiego”, w którym pierze swoje szaty i wybiela je we krwi Baranka (Obj. 7:14). W tym wielkim ucisku ma błogosławiony przywilej proklamowania chwalebne go poselstwa o Bogu i Chrystusie jako Zbawicielu i Królu i Jego nadchodzącym Królestwie — „Halleluja! iż ujął królestwo Pan Bóg wszechmogący”. Pomimo cierpień i smutków związanych ze zniszczeniem ciał członków Wielkiej Kompanii, a także z uzdrowieniem po ich zejściu na złą drogę i oczyszczeniem samych siebie, oni radują się przez łzy, że Oblubienica, Małżonka Baranka, nagotowała się w świętości i w liczbie, proklamując uwielbienie Kościoła ze Swym Panem (Obj. 19:6-8). Ich duch, nowe stworzenie, jest

zbawiony „w on dzień Pana Jezusa” (1 Kor. 5:5; 2 Kor. 5:17).

NAGRODA WIELKIEJ KOMPANII

(31) Członkowie Wielkiej Kompanii, w atmosferze radości panującej w niebie, uczestniczą jako Druhny w wieczerzy wesela Barankowego (Ps. 45 : 15, 16; Obj. 19:9). A będąc w niebie duchowymi istotami, jak aniołowie, mają przywilej służenia Bogu jako szlachta *przed* Jego tronem i jako Lewici w Jego Świątyni (Obj. 7:15), podczas gdy Jezus z Maluczkiem Stadkiem siedzi na tronie stanowiąc żywe kamienie świątyni i Królewskich Kapłanów (Efez. 2:19-22; 1 Piotra 2:4-9; Obj. 1:6; 3:21; 5:10; 20:6).

(32) Próby i utrapienia tych Lewitów są wydarzeniami przeszłymi, a Boska wieczna łaska i bogate błogosławieństwa należą do nich i to na poziomie istot duchowych niższych od posiadających naturę Boską, naturę Oblubienicy (Obj. 7:15-17). Tak więc dzięki łasce i miłosierdziu Bożemu, ci mniej więcej swawolni i buntowniczy bracia zostając doprowadzonymi do pokuty i oczyszczenia swoich figuralnych szat przez krew Chrystusa, „będą zachowani, wszakże tak jako przez ogień”, po zaniedbaniu osiągnięcia nagrody, Boskiej natury i współdziedziactwa z Chrystusem, którą Maluczkie Stadko na skutek większej wierności otrzymało (1 Kor. 3:14, 15; Obj. 3:11). Radujemy się, że w końcu, w wyniku trudnych doświadczeń członków Wielkiej Kompanii zaznaczył się w ich życiu zwrot przez wystąpienie przeciwko samowoli, uporowi i buntowi w grzechu, błędzie, samolubstwie i światowości i że odtąd pozostali wiernymi i otrzymali chwalebłą wieczną nagrodę duchową i dziedzictwo w niebie. Tak więc przedstawiliśmy ogólny opis o Wielkiej Kompanii, włączając jej rozwój i uzyskanie przez nią ostatecznej nagrody w Królestwie.

(33) Liczne teksty Pisma Świętego, niektóre z nich już były zacytowane, traktują o klasie Wielkiej Kompanii. Część z nich stanowi literalne ustępy, inne są symboliczne, typowe. Niektóre wiersze przedstawiają tę klasę tylko w aspekcie jej wierności, inne w aspekcie jej wymiernej niewierności, jeszcze inne w jej zarysach wielkiej niewierności, a niektóre od strony połączenia tych aspektów. Pewne teksty traktują tylko o części tej klasy a nie o całej klasie. Niektóre ustępy dowodzą jasno, że ta klasa jest drugorzędną duchową wybraną klasą, a nie tą, która będzie żyła wiecznie na ziemi, jak na przykład twierdzą „Świadkowie Jehowy”. A teraz wiele stosownych tekstów Pisma Świętego zbadamy pojedynczo i posegregujemy odpowiednio według podobieństwa na różne grupy. (Niektóre z nich były podane w Ter. Pr. '73, str. 66-76 i '74, str. 43-56 w naszym przeglądzie na temat Młodocianych Godnych).

TYPY PRZYBYTKU I ŚWIĄTYNI

(34) Tak jak zostało wytłumaczone w *Cieniach Przybytku*, przybytek i jego dziedziniec

oraz obóz są typowe (Żyd. 8:5; 10:1). Wyjaśniono także, iż antytyp, w licznych zastosowaniach, jest progresywny, co jest przedstawione w P '40, str. 13 i 14 (zobacz także Ter. Pr. '69, str. 79, par. 25 i '59, str. 165). Czytamy tam: W obrazie na Wiek Ewangelii świątynia najświętsza przedstawia stan Boskich istot; świątynia przedstawia embrionalny stan nowych stworzeń, bez względu na to, czy zatrzymują korony [Kapłani, członkowie Maluczkiego Stadka] lub je tracą [Lewici, członkowie Wielkiej Kompanii]; dziedziniec przedstawia stan usprawiedliwionych z wiary; obóz przedstawia stan nominalnego ludu Bożego jako odrębnego od prawdziwego; teren poza obozem reprezentuje stan tych, którzy nawet nie są nominalnym ludem Bożym lub są jednostkami wyklętymi".

(35) Jednakże zmiana nastąpiła wtedy, gdy antytyp przesunął się naprzód i wszedł przy samym końcu wieku w okres przejściowy lub okres i zastosowanie Epifanii, co wypełniało się od jesieni 1914 roku, gdy Biblia pokazała, że drzwi wejściowe do wysokiego powołania zostały zamknięte (Am. 9:13; Obj. 7:1-3; Ter. Pr. '72, str. 66-79). Wówczas także nastąpił czas przesunięcia utracjuszy koron z świątyni na dziedziniec (Z 4745, 4876; porównaj E 4, 126-128) oraz wszystkich nowo poświęconych oświeconych Duchem, czyli poświęconych jednostek nie spłodzonych z Ducha, poświęcających się między wiekami (Z 5761), które nie mogły mieć swoich stanowisk w świątyni. Tak więc w zastosowaniu epifanicznym — a także w zastosowaniach tysiącletnim i potysiącletnim — Wielka Kompania i Młodociani Godni jako antytypowi Lewici mają swoje stanowiska na dziedzińcu. (Biblijny opis o Młodocianych Godnych znajduje się w Ter. Pr. '73, str. 66-76 i '74, str. 43-56).

(36) Świątynia odpowiada przybytkowi, lecz z pewnymi różnicami. Jedną z różnic jest to, że dziedziniec świątyni był podzielony na wyższy lub wewnętrzny dziedziniec — który przedstawia stan Wielkiej Kompanii jako nowych stworzeń, antytypowych Lewitów — i większy lub zewnętrzny dziedziniec — który przedstawia stan Młodocianych Godnych jako antytypowych Lewitów (1 Król. 7:12; Jer. 36:10; Ter. Pr. '56, str. 9, par. 6).

EGZAMINACJA OBJ. 7:4-17

(37) W Obj. 7 występuje figura świątyni, która obejmuje kapłanów i lewitów, służących w niej, jako różnych od Izraelitów przynoszących swoje ofiary do świątyni. Kapłani są typem Jezusa i Maluczkiego Stadka, 144.000 (Obj. 7:4-8), Królewskiego Kapłaństwa, Oblubienicy, Ciała Chrystusowego (1 Piotra 2:9; Obj. 5:9, 10; 20:4, 6; 21:9, 10; 1 Kor. 12:12-27; Efez. 4:4) wybranego wpierw spośród żydów („prawdziwych Izraelitów”), a później także spośród pogan, „z każdego narodu i pokolenia, i ludzi, i języków” (wszczepionych w miejsce wyłamanych żydowskich gałęzi „dla niedowiarstwa” — Rzym. 11:16-24).

(38) Z kapłanami byli związani lewici, którzy na koniec Wiek Ewangelii obrazują Wiel-

ką Kompanię, drugorzędną duchową klasę, także wybraną „z każdego narodu i pokolenia, i ludzi, i języków” (Obj. 7:9-17). Pokolenie Lewiego nie mające dziedzictwa w ziemi (4 Moj. 18:20, 23, 24; 5 Moj. 10:9; 14:27; 18:1; Joz. 13:14; 18:7; porównaj Żyd. 12:23), stanowi bardzo wyraźny typ tego, że tak *Wielka Kompania jak i Kapłani, Maluczkie Stadko, nie będą mieli wiecznego dziedzictwa na ziemi, ale będą je mieli w niebie*. Obj. 7:15 w swym stwierdzeniu, że „służą mu [Bogu] we dnie i w nocy w kościele jego” wskazuje stanowczo, że Wielka Kompania stanowi antytypowych Lewitów, gdyż lewici pomagali kapłanom w świątyni.

(39) Przez kontrast z (a) Jezusem i Maluczkiem Stadkiem oraz (b) Wielką Kompanią, którzy odpowiednio są pokazani typowo w kapłanach i lewitach służących w świątyni, typem klasy restytucyjnej są Izraelici przynoszący swoje ofiary do świątyni.

(40) Wielka Kompania ostatecznie znajdując się „przed stolicą” (Obj. 7:15) podobnie pokazuje, że jest klasą duchową. Stolicą tu jest Boski *królewski* tron. Nie powinniśmy pomieszać tego, jak to czynią „Ś.J”, z Jego *sędziowskim* tronem wymienionym na przykład u Daniela 7:9, 10; Mat. 25:31-46; Obj. 20:11-15. Znajdowanie się przed Boskim *królewskim* tronem oznacza *stanowienie szlachty i urzędników Królestwa*. Tutaj w figurze *Królestwa* (nie figury *sądu*, gdzie On urzęduje jako *Sędzia*) Chrystus, Głowa i Ciało, *na* tronie (Obj. 3:21) są wielkim Królem. Członkowie Wielkiej Kompanii są urzędnikami, szlachtą, których miejscem oficjalnej służby jest miejsce *przed* tronem. Członkowie klasy restytucyjnej są poddanyymi Króla w Jego Królestwie i podwładnymi Jego urzędników, szlachty. Dlatego klasa restytucyjna nie jest przedstawiona w scenie Obj. 7:15, wskazującej na scenę pałacową, gdyż jej miejsce jako poddanych jest przedstawione na zewnątrz pałacu.

ROZWAŻENIE OBJ. 19:1-9

(41) Obj. 19:1-9, inny stosowny wybitny tekst, podaje radosne poselstwo, które wcześniej nie miało być ogłoszone w swej pełni, jako fakt wypełniony, aż po przejściu poza zasłonę ostatniego członka Ciała Chrystusowego. Gdyż dopiero wtedy ono mogło być oznajmione (w. 7), że „przyszło wesele Barankowe” [grecki aoryst (czas przeszły dokonany, historyczny) wskazuje tu na przeszłe wydarzenie lub »czyn zwykle mający miejsce w czasie przeszłym« — grecka gramatyka Goodwina, str. 1250]” i że „małżonka jego nagotowała się :[tutaj ponownie mamy aoryst (czas przeszły, historyczny) pokazujący fakt przeszły lub dokonany]”.

(42) Wesele Baranka i Jego Oblubienicy jest ich połączeniem się w pierwszym zmartwychwstaniu. Wierzmy, że ono rozpoczęło się w 1878 roku (zobacz Tom 3, rozdz. 7), a skończyło w 1950 roku, kiedy to ostatni członek Oblubienicy połączył się z Oblubieńcem w atmosferze ziemskiej (1 Tes. 4:17). Bóg z pewnością Swoich wiernych sług nie pozostawił w ciem-

ności, tak żeby oni nie mogli, gdy nadszedł stosowny czas, ogłosić radosnej proklamacji z Obj. 19:5-9 jako faktu spełnionego! On zawsze podaje Prawdę we właściwym czasie! Tedy wyszedł głos z stolicy, mówiący: Chwalcie Boga naszego wszyscy słudzy jego [niewolnicy, poświęcone jednostki, 1 Kor. 7:22], i [także] którzy się go boicie [czcicie], i mali i wielcy (w. 5 Diaglott). A oni odpowiedzieli przez ogłoszenie poselstwa z wierszy 6 i 7.

(43) Rodzajniki określone występujące (w jęz. oryginalnym i angielskim) przed wyrażeniami „mali” i „wielcy” wskazują, że tylko dwie klasy poświęconych Bogu ludzi przebywały na ziemi w czasie zakończenia zabierania poza zasłonę Małżonki Barankowej, to jest klasa Wielkiej Kompanii i klasa Młodocianych Godnych. Te dwie klasy przez swoich epifanią oświeconych wodzów i innych równocześnie rozpoczęły ogłaszać poselstwo z Obj. 19:5-9 jako fakt dokonany. Było to 22 października 1950 roku, gdy nastąpił czas śmierci antytypowego Zachariasza (2 Kron. 24:20-22; Mat. 23:35), małego antytypowego Salomona (Ter. Pr. '55, nr 161; Ter. Pr. '55, str. 10), brata Pawła S. L. Johnsona, czas właściwy do głoszenia tego poselstwa (zobacz Ter. Pr. '50, str. 80; '51, str. 11-13; P '51, 41-43, 108, 142). Gdyby oni nie usłuchali nakazu wiersza 5 byłiby niewiernymi. A Słowo Boże nie może nie spełnić się (por. Łuk. 19:40). W miarę jak inni z ludu Bożego otrzymują w obecnym czasie wielkiego ucisku stosowne oświecenie i we właściwej prawości serca akceptują swoje prawdziwe stanowisko przed Panem, piorąc swoje szaty we krwi Barankowej i w wodzie Słowa, to też mają przywilej łączenia się w radosnym ogłaszaniu w całej pełni Obj. 19:5-9. Ostatecznie cały rodzaj ludzki przyłączy się do tego (A, 104, 283 i 284). Więcej informacji można znaleźć w Ter. Pr. '51, str. 19).

(44) Wyrażenie „wielki lud” w Obj. 19:1 w wersji króla Jakuba (KJV) jest tym samym greckim słowem przetłumaczonym w angielskiej Biblii jako „wielkie mnóstwo” *wielka ciżba*, w tłumaczeniu Diaglotta] w wierszu 6 i 7:9. Wiersz 6 rozróżnia jasno między „głosem wielkiego mnóstwa”, to jest Wielkiej Kompanii a głosem „*wielu wód* [narodów, Obj. 17:15]”, to jest tych, którzy będą należeli do klasy restytucyjnej proklamującej także poselstwo Królestwa.

(45) Jaśniej jest to przedstawione w wierszach 7-9 pod figurą rodziny przez fakt opisanie Wielkiej Kompanii, jako tych, którzy są zaproszeni na weselną wieczerzę Baranka. W tym obrazie Oblubieniec jest Jezusem, Oblubienica Maluczkiem Stadkiem (w. 7, 8), a gośćmi na ucztę weselną są członkowie Wielkiej Kompanii (w. 9).

(46) Dalej właściwy porządek wydarzeń związanych z rodziną dowodzi, że Wielka Kompania, goście, nie może być klasą restytucyjną, gdyż: wpierw następuje ślub; po drugie, po nim, ucztę weselną; po trzecie, później, spłodzenie dzieci i ostatecznie po czwarte ich narodzenie. Wielka Kompania, będąca tematem

Obj. 19:1-9, czyli gośćmi na uczcie weselnej Baranka nie może być klasą restytucyjną, która będzie się składała z dzieci z tego małżeństwa, figuralnie spłodzonych i urodzonych przez Jezusa i Kościół, drugiego Adama i drugą Ewę (1 Kor. 15:45; 2 Kor. 11:2, 3; Efez. 5:31, 32; Mat. 19:28; Łuk. 22:29, 30) po uczcie weselnej Baranka.

ROZPATRZENIE PSALMU 45

(47) Psalm 45 wprowadza te same i dodatkowe różnice. Wiersz i przedstawia Jehowę, wiersze 3-10 Jezusa, wiersze 10-14 Kościół, jako Jego Oblubienicę. Wiersze 15 i 16 przedstawiają Wielką Kompanię „panny za nią, towarzyski jej” i mówią, że „przywiodą je z weselem i z radością, a wnijdą na pałac królewski”. Wiersz 17 przedstawia Starożytnych Godnych, jako dzieci Chrystusa i jako książąt klasy restytucyjnej — „Miasto ojców twych będziesz mieć synów twych, których postanowisz książętami po wszystkiej ziemi”. O nich jest także mowa u Iz. 32:1, „a książęta w sądzie panować będą” pod zwierzchnictwem „króla”, Chrystusa, który będzie „królował w sprawiedliwości”. Ostatecznie wiersz 18 przedstawia klasę restytucyjną, „narody”, jako różną od Wielkiej Kompanii i wszystkich innych klas.

„WIELCY” Z OBJ. 11:18

(48) Obj. 11:18, wybitny ustęp, przedstawia między innymi klasę Wielkiej Kompanii (E 17, 415 i 416). Wiersze od 15—19 opisują różne wydarzenia, jakie miały miejsce w czasie trąbienia siódmego (laodycejskiego) anioła lub posłannika, który trąbi przedstawiając Prawdę na całe tysiąc lat, począwszy od 1874 roku. Jest to widoczne z faktu, że ujawnione wydarzenia, opisane, jako mające miejsce w czasie brzmienia siódmej trąby, trwają przez całych tysiąc lat.

(49) Zauważ następujące zasługujące na uwagę wydarzenia:

(a) Światowa proklamacja o przemianie królestwa (zobacz Diaglott i ASV) tego świata wyzwolonego spod uzurpatorskiego panowania szatana a poddaniu pod panowanie Boga i Chrystusa (w. 15; Zach. 14:9; Dan. 7:13, 14, 27).

(b) Manifestacja wśród ludu Bożego podkreślająca, że Stary Testament we wszystkich swoich księgach zgodnie oddaje cześć, chwałę i dziękczynienie Bogu za tę przemianę panowania (w. 16 i 17).

(c) Gniew narodów nadal świadczy, że jeszcze jest daleko do ich nawrócenia się (w. 18; A, 113).

(d) Nadejście gniewu Bożego w czasie ucisku, rozpoczynającego się jesienią 1914 roku (Dan. 12:1; Mat. 24:21, 22).

(e) Wzbudzenie i sąd umarłych w Adamie (Dan. 12:2; Mat. 25:31-46; 2 Tym. 4:1; Obj. 20:11-15).

(f) Nagrodzenie Starożytnych Godnych „sług twoich proroków” (Ps. 45:17; Żyd. 11:35, 39).

(g) Nagrodzenie Maluczkiego Stadka, „świętych”, w pierwszym zmartwychwstaniu (1 Kor.

15:52; 1 Tes. 4:16, 17).

(h) Nagrodzenie Młodocianych Godnych i Wielkiej Kompanii, którzy tu zdają się być kolejno wymienieni „bojącym się [czczącym] imienia twego, małym [Dan. 12:3, greckie słowo *mikroi* przetłumaczone jako »mały« w Diaglocie, prawdopodobnie odnosi się do tej samej klasy, do Młodocianych Godnych, jako »małej siostry« z Pieśni 8:8] i wielkim [widocznie odnosi się do Wielkiej Kompanii, która z powodu spłodzenia z Ducha i wyższości klasy wśród antytypowych lewitów jest przez Boga uznana jako klasa wyższa, a rodzajnik określony przed wyrazem „mali” i przed wyrazem „wielcy”, jak to miało miejsce w przypadku Obj. 19:5, zdaje się wskazywać na dwie różne klasy]”.

(i) Zniszczenie, unicestwienie, członków klasy wtórej śmierci, „abyś wytracił tych, co psują ziemię [do nich należą trzy klasy: paruzyjni i epifaniczni członkowie klasy wtórej śmierci, ci, którzy w Tysiącleciu umrą po 100 latach i ci, którzy umrą w Małym Okresie i przy jego końcu— Judy 14-19; Iz. 65:20; Obj. 20:7-9; 21:8. Te wydarzenia wskazują jasno, że siódma trąba brzmi przez cały okres Tysiąclecia, włączając Mały Okres]”.

(j) Wyjaśnienie Prawdy na temat Kościoła jako Świątyni Boga (na przykład w F, E 15 i artykule o świątyni Salomona) nastąpi przed Armagedonem (Obj. 11:19 porównaj 16:16, 18-21).

ANTYTYPOWI LEWICI MERARYCI

(50) Jak już wspomniano, dziedziniec przybytku przedstawia na Wiek Ewangelii stan usprawiedliwionych z wiary, to znaczy antytypowych lewitów Wieku Ewangelii składających się z Kaatytów, Merarytów i Gersonitów (4 Moj. 3:23, 29, 35) przedstawiających kolejno (a) uczonych autorów, wykładowców itd., (b) redaktorów, wydawców itd. i (c) pastorów, ewangelistów, nauczycieli itd. (Ter. Pr. '28, str. 38; '38, str. 58; '61, str. 92). Na dziedzińcu epifanicznego przybytku Wielka Kompania była także pokazana jako składająca się z antytypowych Kaatytów, Merarytów i Gersonitów (zobacz na przykład przedmowy do E 6 i E 7). W skończonym obrazie oni są także odpowiednio rozsegregowani na grupy według różnych form służby (Ter. Pr. '28, str. 44; Ter. Pr. '64, str. 28).

(51) Na dziedzińcu tysiącletnim i potysiącletnim Kaatyci przedstawiają Starożytnych Godnych, Meraryci Wielką Kompanię a Gersonici Młodocianych Godnych (F 151, 152). i Gersonici nie mogą przedstawiać „zbawionej ludzkości”, ponieważ typowi Gersonici (a) byli policzeni w miejsce pewnej części pierwotnych (4 Moj. 3:12-17, 45), (b) byli oddzieleni. (4 Moj. 1:49-53) od Izraelitów, aby służyć przybytkowi, do którego Izraelici nie mogli się zbliżyć w celu usługiwania (w. 51) i (c) w odróżnieniu od Izraelitów nie mieli żadnego dziedzictwa w ziemi (Żyd. 12:23; 4 Moj. 3:40-51; 18:20, 23, 24; 5 Moj. 10:9; 14:27; 18:1; Joz. 13:14; 18:7). Zobacz Ter. Pr. '73, str. 69.

KOZIOŁ AZAZELA

3 MOJ. 16:21, 22)

(52) Obecnie rozważymy pewne ustępy dotyczące członków Wielkiej Kompanii, głównie w ich stanie nieczystym, a także, gdy byli w pewnej mierze wiernymi i bardzo niewiernymi. Jeden z tych ustępów w 3 Moj. 16:21, 22 opisuje, co działo się z Wielką Kompanią w zakresie ludzkiej natury z punktu widzenia typu kozła Azazela (3 Moj. 16:8, 10, ASV).

(53) Najwyższy kapłan wyznający grzechy Izraelitów nad głową kozła Azazela stanowi typ Najwyższego Kapłana świata oznajmującego rozmyślne grzechy zorganizowanego chrześcijaństwa i oświadczającego autorytatywnie, jako Boski rzecznik, o udzielonym członkom Wielkiej Kompanii przywileju cierpienia za rozmyślne grzechy świata. Bóg łaskawie policzył ich cierpienia dla sprawiedliwości w ich usprawiedliwionej ludzkiej naturze, jako pojednanie za te rozmyślne grzechy (Z 4652; E 4, 119, 143).

(54) Najwyższy kapłan wypuszczający kozła stanowi typ udzielenia członkom Wielkiej Kompanii pewnego zakresu wolności: (a) przez odebranie im niektórych prawd na skutek zezwolenia na ich oślepienie pewnymi błędami i (b) przez usunięcie opatrnościowych przeszkód do pewnej dozy wolności działania. Prowadzenie kozła do bramy dziedzińca jest typem opierania się ich rewolucjonizmowi przeciwko Pańskiej Prawdzie i zarządzeniom udzielonym przez Niego za pośrednictwem „onego sługi”. Przejście kozła przez bramę dziedzińca i oddanie go na to przygotowanemu człowiekowi jest typem kapłanów zrywających z nimi kapłańską społeczność oraz pozwalającym im wejść w przykre warunki i znosić doświadczenia ze strony osób prześladujących ich. Prowadzenie kozła na puszcę i pozostawienie go tam stanowi typ tych okoliczności i ludzi, którzy stwarzali członkom Wielkiej Kompanii utrapienia i powodowali tracenie przez nich społeczności braterskiej. Szczegóły na ten temat znajdują się w Ter. Pr. '31, str. 19. Ten typowy obraz nie pokazuje ich oczyszczenia się i stania się ponownie wiernymi, jak to przedstawiają inne obrazy, co dalej zobaczymy.

ZBADANIE 1 KOR. 5:5

i 1 TYM. 1:20

(55) To, co Apostoł Paweł powiedział o człowieku, który popełnił cudzołóstwo z żoną swego ojca (1 Kor. 5:5) dowodzi, że członkowie Wielkiej Kompanii mogą być uzdrowieni i zostać ponownie wiernymi a także otrzymać zbawienie jako członkowie duchowej klasy *a nie klasy restytucyjnej*: „Oddać szatanowi na zatracenie ciało [w celu przewyciężenia jego złego usposobienia, ażeby już więcej nie popełniał cudzołóstwa, tak jak Hymeneus i Aleksander byli oddani szatanowi, aby nauczyli się więcej nie bluźnić, 1 Tym. 1:20], żeby *duch* [nowe stworzenie] był zachowany [przed śmiercią przez pokutę i oczyszczenie, by później powstać z umarłych, jako *duchowe istoty*] w on dzień Pana Jezusa”.

ROZPATRZENIE PSALMU 107:10-16

(56) Ps. 107:1-9 odnosi się do Maluczkiego Stadka; wiersze 10-16 do Wielkiej Kompanii; - wiersze 17-22 do cielesnych Izraelitów; wiersze 23-31 do rodzaju ludzkiego w czasie ucisku; wiersz 32 do Maluczkiego Stadka, Starożytnych Godnych i Młodocianych Godnych; wiersze 33-38 do klasy restytucyjnej podczas pośredniczącego panowania; wiersze 39 i 40 do odrodzonej ludzkości w Małym Okresie; wiersz 41 do klasy owiec po Małym Okresie; wiersz 42 pokazuje, że zło stanie się na zawsze nieczynne; a wiersz 43, że prawdziwie mądrzy zrozumieją (Dan. 12:10; '50, 171, 172).

(57) W Ps. 107: 10 Wielka Kompania jest przedstawiona, jako siedząca w ciemności (w błędzie) i w cieniu (wtórej) śmierci. Wiersz 11 mówi nam, że tak jest, gdyż „byli i[za wyjątkiem dobrych lewitów — E 4, 125] odpornymi [rewolucjonizowali] wyrokom [naukom] Bożym”. Członkowie Wielkiej Kompanii także „pogardzili [mniej lub więcej lekceważyli] radą [zarządzeniami] Najwyższego”.

(58) Ps. 107:12 pokazuje, że Bóg dozwolił na ich surowe doświadczenia, doświadczenia ze strony „człowieka na to obranego”, aby ich cielesne umysły mogły być zniszczone. Wiersz 13 mówi, że kiedy wołali do Pana, to On z ucisków ich wybawiał ich, szczególnie od niebezpieczeństwa wtórej śmierci. Wiersz 14 pokazuje, że dobroć Pańska wobec nich jest wielką przyczyną, by Go wysławiać. Wiersz 15 napomina, aby Boga wysławiać z powodu Jego dobroci i łaski okazanej Wielkiej Kompanii. Wiersz 16 pokazuje, że Bóg odbierze im fałszywe nauki, które ich wprowadzały do ich sekciarskich grup i że zniszczy te błędne nauki i zarządzenia, które podtrzymywały fałszywych nauczycieli na stanowiskach ograniczających ich do ich sekt.

OCZYSZCZENIE I POŚWIĘCENIE
LEWITÓW

(59) Oczyszczenie i poświęcenie lewitów (4 Moj. 8:5-26) w zastosowaniu epifanicznym stanowi typ oczyszczenia członków Wielkiej Kompanii i ich poświęcenia *jako takich*. Trzy rzeczy są wymienione w wierszu 7 jako przeprowadzenie ich oczyszczenia: (a) poddanie się przez nich pokropieniu wodą rozdzielenia, prawdami epifanicznymi na temat podziału ludu Pańskiego w odpowiednich grupach, częściowo dosłownie i częściowo typowo i antytypowo przedstawionych w pokarmie na czasie na temat Maluczkiego Stadka, Wielkiej Kompanii, Młodocianych Godnych, Epifanii, biblijnej chronologii itd.; (b) golenie do czysta ostrą brzytwą prawd i objawień epifanicznych swoich symbolicznych włosów, *władzy*, która do nich nie należy, a którą oni niesprawiedliwie uchwycili; i (c) pranie swoich szat, tak we krwi Baranka jak i w wodzie Słowa (Obj. 7:14; 4 Moj. 8:7, 12; E 6, 163).

OBRZEZANIE SŁUGI KUPIONEGO

(60) 2 Moj. 12:43-49 podaje bezpośrednie zarządzenie mówiące o tym kto mógł, a kto nie

mógł spożywać corocznego baranka wielkanocnego. Stanowi ono typ Boskiego rozporządzenia mówiącego kto może, a kto nie może partycypować w Wieczery Pańskiej. Wiersz 43 właściwie przetłumaczony (zob. ASY i RSV) stwierdza „Żaden obcy [heb. *ben nechar* - cudzoziemiec; nie powinno się tłumaczyć *obcy*] nie będzie jadł z niego”, podając w ten sposób ogólne zasady dotyczące tych, którzy nie mieli uczestniczyć. Wiersz 45 wyszczególnia dwie nieobrzezane klasy tych, - najemnych sług i cudzoziemców - którzy nie uczestniczyli. To odpowiednio jest typem dwóch nie poświęconych klas - próbnie usprawiedliwionych i nie usprawiedliwionych intruzów - spośród wyznających chrześcijan.

(61) Obrzezka stanowi typ poświęcenia (Rzym. 2 : 29; Kol. 2:11-13), dlatego obrzezani przedstawiają wszystkich poświęconych. Wiersze 44, 47-49 przedstawiają trzy klasy spośród nich: (a) Urodzonych w ziemi, naturalnych Izraelitów, przedstawiających Maluczkie Stadko, (b) Kupionych sług obrzezanych przedstawiających oczyszczonych członków Wielkiej Kompanii, których oczyszczenie oznacza rozpoznanie samych siebie, *jako takich* i odnowienie poświęcenia (antytypowe obrzezanie) w celu oddania się na służbę lewicką (zastosowanie epifaniczne 4 Moj. 8:5-22). Kupienie tych sług przedstawia, że przez zasługę okupową Chrystusa członkowie klasy Wielkiej Kompanii zostali oczyszczeni z plam znajdujących się na ich szatach (Judy 23; Obj. 7:14; 4 Moj. 8:12, 21 ([lewici epifaniczni]).

(62) Nawiasem mówiąc powinno się tu wspomnieć, iż z punktu widzenia licznych dowodów Pisma Świętego, rozumu i faktów, wskazujących na zamknięcie, jesienią 1914 roku (zobacz Ter. Pr. nr 264/265 — bezpłatny egzemplarz na życzenie), drzwi wejściowych do wysokiego powołania, wszyscy którzy poświęcili się przed jesienią 1914 roku i którzy wierzyli., że byli spłodzeni z Ducha mogli uważać siebie za perspektywnych członków Wielkiej Kompanii. To było bardzo ważne, aby ci wszyscy, którzy zostali właściwie oświeceni przez Pismo Święte, rozum i fakty uznali siebie za członków Wielkiej Kompanii i *jako tacy* ponownie się poświęcili do lewickiej służby.

(63) Wszyscy ci, którzy poświęcili się po 1914 roku, ale przed jesienią 1954 roku (E 10, 114; Ter. Pr. '59, str. 172-178), pod wpływem właściwego ocenienia też powinni uznać siebie za antytypowych lewitów i *jako tacy* ponownie się poświęcić: To powtórne poświęcenie jest w rzeczywistości odnowieniem oryginalnego przymierza poświęcenia się Bogu we wszystkich sprawach, tak jak On je objawia. Chociaż uznanie tego i ponowne poświęcenie się — jako antytypowi lewici - jest bardzo ważne, to powinno się tu także wspomnieć, że liczni perspektywni członkowie Wielkiej Kompanii umarli nie rozpoznawszy siebie, jako takich i nie odnowiwszy swego poświęcenia - jako antytypowi lewici. To jednakże nie oznacza, że oni wszyscy umarli we wtórej śmierci. Wielu z nich, na przykład ci w Babilonie, *którzy nie*

oczyścili się z błędu w tym życiu do tego stopnia, ażeby przyjąć Prawdę właściwą w ich czasach, jednakże otrzymało niebiańską nagrodę, jako członkowie Wielkiej Kompanii. *Ale nikt nie będzie miał udziału w tej nagrodzie, kto w tym życiu nie oczyścił się dostatecznie w swym charakterze od grzechu, samolubstwa i światowości* (E 4, 146, 147). (c) Obrzezani obcy (wiersze 48 i 49; hebr. *ger a nie ben nechar*) przedstawiają tych, którzy mimo poświęcenia i oświecenia Duchem nie są spłodzonymi z Ducha i dlatego są obcymi w odniesieniu do wysokiego powołania. W tym są zobrazowani Młodociani Godni. Szczegóły w Ter. Pr. '48, str. 10, par. 5.

ZBADANIE MALACHIASZA 3:1-3

(64) Mal. 3:1-3 opisuje Maluczkie Stadko i Wielką Kompanię, wypróbowanie ich oczyszczenie i udoskonalenie charakterów. Wiersze 1 i 2 bez wątplenia odnoszą się szczególnie do czasu wtórego przyścia Jezusa, „anioła przymierza”, „Dniem przyścia jego” jest okres Paruzji (żęcia), a dniem, „gdy się on okaże” jest okres Epifanii lub Apokalipsy. (65) Przede wszystkim, z powodu przewagi wielkich błędów sześciu wielkich przesiewań [Ter. Pr. '63, str. 44], te dwa okresy są czasami próbowania i oczyszczania (polerowania) antytypowych lewitów i gdy pytaniem w okresie Paruzji (żęcia) było: kto będzie mógł „znieść” tę próbę, to w okresie Epifanii pytaniem było: kto się „ostoi”. Jezus przez Swoje Słowo i opatrności oddzielał w umysłach ludu Bożego Prawdę (srebro) od żużlu (błąd), a także oczyszczał jego cechy charakterystyczne i charaktery od grzechów i błędów. Dwie klasy są wymienione, jako te, które były oczyszczane — Maluczkie Stadko (złoto) i Wielka Kompania (srebro) — przez Niego, Wielkiego Rafinatora (zobacz Komentarz Bereański, str. 214; Ter. Pr. '69, str. 41). Mogą zatem spełniać oczyszczającą posługę - „ofiarować Panu dar w sprawiedliwości” (Mal. 3:3).

SREBRNE NACZYNIA Z 2 TYM. 2:20

(66) Innym jeszcze, podobnym, zasługującym na uwagę tekstem, który częściowo odnosi się do Wielkiej Kompanii, jest 2 Tym. 2:20 — „A w wielkim domu [wielki dom typowego najwyższego kapłana Aarona (3 Moj. 16:6; 4 Moj. 17:2, 3; 3:6-9, 17-20) składał się z jego synów i trzech typowych klas lewitów — Kaatytów, Merarytów i Gersonitów (4 Moj. 3:17); i odpowiednio w wielkim domu Jezusa, naszego Wielkiego Najwyższego Kapłana, znajdują się cztery odpowiadające im antytypowe klasy] nie tylko są naczynia złote i srebrne {przedstawiające kolejno Maluczkie Stadko i Wielką Kompanię, dwie wybrane klasy niebiańskiej, niewidzialnej fazy Królestwa Tysiąclecia. Porównaj Mal. 3:3; zobacz także Komentarze na temat Mal. 3:3 i 2 Tym. 2:20}, ale też drewniane i gliniane [przedstawiające odpowiednio Starożytnych Godnych i Młodocianych Godnych, dwie wybrane klasy na poziomie ziemskiej widzialnej fazy Królestwa Tysiąclecia], a [dodatkowo do

tych czterech wybranych klas będą też] niektóre [spośród ludzkości] ku uczciwości [będą to potysiącletni zbawieni *quasi*-wybrani, lojalni wierzący w przymierze i wykonujący sprawiedliwość żydów oraz *quasi*-wybrani spośród pogan i żydów, lojalnych próbnie usprawiedliwionych wierzących chrześcijan z czasów przedtysiącletniego pośredniczącego Królestwa — „synowie” restytucyjni — Iz. 60:4], drugie zaś ku zelżywości [lub *mniejszej* czci, zobacz Z 1872, par. 5; 5493, par. 6; 5759, par. 1 — zbawieni nie wybrani restytucjonisci — restytucyjne „córki”]. Tak więc tutaj jest przedstawiona Wielka Kompania jako drugorzędna duchowa klasa, oddzielna i różna od klasy restytucyjnej.

1 KOR. 3:11-15 ORAZ POKREWNE USTĘPY

(67) 1 Kor. 3:11-15 podobnie świadczy o Wielkiej Kompanii i wskazuje, że jest ona duchową klasą, *a nie ziemską klasą*. Jedynym prawdziwym fundamentem jest Chrystus, na którym poświęceni mogą budować strukturę wiary i charakteru (wiersz 11). Istnieją jednak dwie klasy poświęconych spłodzonych z Ducha jednostek, które podczas Wieku Ewangelii budowały na Chrystusie, jedynym prawdziwym fundamencie. Pierwsza klasa, Maluczkie Stadko, budowała ze złota, srebra i drogich kamieni Boskiej Prawdy i odpowiedniego charakteru, lecz druga, Wielka Kompania, budowała mniej lub więcej z drewna, siana i słomy błędu oraz ludzkiej tradycji i odpowiedniego niestałego charakteru (zobacz Komentarze). Bóg w tym celu zarządził figuralny ogień, ciężkie doświadczenia, aby w nim zniszczyć te łatwopalne figuralne materiały, aby ta klasa mogła być wypolerowana i oczyszczona (Mal. 3:2, 3). Wszyscy, którzy w tych doświadczeniach są właściwie poddani, którzy nie grzeszą „grzechem na śmierć” (1 Jana 5:16) — wtóra śmierć — będą ostatecznie jako nowe stworzenia („duch” — 1 Kor. 5:5) „zachowani, wszakże tak jako przez ogień” (wiersz 15).

(68) Różnica pomiędzy tymi dwiema duchowymi wybranymi klasami — Maluczkim Stadkiem i Wielką Kompanią - jest jasno pokazana w innych tekstach Pisma Świętego. Członkowie Maluczkiego Stadka zachowali swoje szaty „niepokalanymi od świata”, „nie mającymi zmyły, albo zmarszczki, albo czego takiego” (Jak.1:27; Efez. 5:27), lecz członkowie Wielkiej Kompanii dopuścili do tego, aby ich suknie zostały splamione i mniej lub więcej zbrukane, tak, że musieli „uprać szaty swoje, i wybielić je we krwi Barankowej” (Obj. 7:14). Oni z powodu strachu w mniejszym lub większym stopniu zaniedbali się w wiernym poświęceniu swojej ludzkiej natury. A tym sposobem w jakimś stopniu znajdowali się w niewoli. Ci zaś, którzy znajdowali się w Prawdzie stosunkowo mniej jej podlegali. Zauważmy starannie, że żaden z członków Wielkiej Kompanii „nie jest z tych, którzy się schraniają ku zginieniu”. Nasz Pan ostatecznie przez zastosowanie Swojej zasługi okupowej wybawił i wywyższył ich (Żyd. 2:14, 15; 10:39). Apostoł Juda mówi o nich (wiersz 23): „A drugich przez postrach do zbawienia

przywódcie, z ognia ich wyrwywając, mając w nienawiści i suknie, któraby była od ciała pokalana”.

DWA RODZAJE BUDOWNICZYCH

(69) Nieco podobny obraz, dotyczący różnic pomiędzy Maluczkiem Stadkiem a Wielką Kompanią, jest podany u Mat. 7:24-27. Mądry mąż, który budował na opoce przedstawia Maluczkie Stadko, a głupi mąż, który budował na piasku przedstawia klasę Wielkiej Kompanii. Fundament obu klas został wypróbowany przez odpowiednią Prawdę (deszcz), mieszaninę Prawdy z błędem (powódź) i duchowe walki (wiatry). Fundament członków Maluczkiego Stadka, Chrystus, jako opoka, trwa pomimo tego wszystkiego co ich spotyka i tak ich figuralne domy stoją. Ale fundament członków Wielkiej Kompanii, Chrystus jako piasek, jest podmywany i tak ich figuralne domy upadają, chociaż ostatecznie oni są zachowani (zobacz Ter. Pr. '67, str. 77).

ANTYTYPOWY TRĄD

(70) Członkowie Wielkiej Kompanii w swym oczyszczonym stanie i w swym oczyszczaniu są symbolizowani przez tych, którzy mieli częściowy trąd i zostali z niego oczyszczeni (3 Moj. 13 i 14). Trąd pokrywający całe ciało jest typem nieczystości Adamowej. Trąd w postaci opuchliny (sazel) przedstawia grzech członków Wielkiej Kompanii (3 Moj. 13:10); w postaci wrzodu — ich samolubstwo (wiersze 18-23); trąd w postaci sparzeliny przedstawia ich światowość (wiersze 24-28); trąd na ich głowie przedstawia błąd w nauce i zarządzeniu (wiersze 29-44); trąd na ich szatach przedstawia ich nieczystość w ich urzędowych uprawnieniach (wiersze 47-59); a trąd w ich domach to ich sekciarstwo, ich stronnictwo popieranie przechwytyjących władzę i panujących wodzów (3 Moj. 14:33-48; 1 Kor. 1:12-16; 3:3-8).

(71) 3 Moj. 13 i 14 podaje także symptomy, na podstawie których sprawdzający kapłan określał, czy to był rzeczywiście trąd, przepisy oczyszczające z niego i wskazówki pokazujące, kiedy trądowaty był oczyszczony. Stanowią one typ kryteriów, na podstawie których nasz Pan Jezus, jako Najwyższy Kapłan, działający przez tych, którzy byli Jego specjalnym okiem, ręką i ustami oraz przez lokalne zbory (na przykład 1 Kor. 5), określał, że występowała nieczystość Wielkiej Kompanii, podawał przepisy do oczyszczenia się z niej i kryteria, na podstawie których można było określić stan oczyszczenia. Wszyscy utracjusze koron musieli być w tym życiu dostatecznie oczyszczeni z grzechu i przewyciężyć grzech, samolubstwo i światowość, gdyż w przeciwnym razie nie mogliby należeć do Wielkiej Kompanii, lecz jako jednostki spłodzone z Ducha poszliby na wtórą śmierć. Jednak w ciągu Wieku Ewangelii wielu utracjuszy koron umarło w błędach babilońskich, a większość utracjuszy koron umarła w grupach lewickich, nie otrzymawszy Prawdy Epifanii (zobacz E 4, 146 i 147; Ter. Pr. '38, str. 24).

SZEMRANIE MARIII
PRZECIWKO MOJŻESZOWI

(72) Innym typem pokazującym Wielką Kompanię jest opis o Marii i Aaronie (4 Moj. 12: 1-15; Z 5308; Ter. Pr. '50, str. 18), ich szemranie przeciwko Mojżeszowi z powodu jego murzyńskiej żony, Zefory, ich pretensji do przybliżonej równości z nim w rzecznictwie dla Boga, wynikłym trądzie Marii, wysłaniu jej za obóz i powrocie po siedmiu dniach i ogłoszeniu, że jest czysta. Mojżesz jest typem Chrystusa, Aaron pewnych członków Maluczkiego Stadka, którzy umiarkowanie wystąpili w omawianej sprawie przeciwko Panu, a Maria, która w ten sposób w większym stopniu zgrzeszyła przeciwko Bogu stanowi typ pewnych wodzów Wielkiej Kompanii, którzy stali się nieczystymi, lecz ostatecznie się oczyścili (Ter. Pr. '50, str. 18). Oczyszczenie antytypowej Marii jest bardzo dobrze opisane w P '51, 124, 125, tak więc prawie w całości ten opis podajemy poniżej (występuje on w paragrafach od 73 do 78):

(73) Ażeby tę sprawę lepiej zrozumieć cytujemy z 4 Moj. 12:15 i Ter. Pr. '52, nr 140, str.- 7, par. 62: „a lud się nie ruszył, aż była Maria przyjęta [dosłownie, *zgromadzona*]«. Dowiedzieliśmy się już z marszów Izraela, że podróżowanie Izraela po puszczy przedstawia nowy zestaw doświadczeń odnoszących się do wzrostu w łasce, wiedzy i służbie. Dlatego myśl dotycząca nie podróżowania antytypowego Izraela, aż do zgromadzenia się Marii ponownie w obozie, zdaje się być następująca: Czysty lud Pański w Epifanii nie będzie miał nowej serii doświadczeń dotyczących wzrostu w łasce, wiedzy i służbie związanych z inną formą pracy aniżeli ta, która odnosi się do sposobu postępowania z kozłem Azazela, aż ta praca zostanie skończona a Wielka Kompania zajmie swe właściwe miejsce i podejmie pracę między ludem Bożym, gdyż Maria łącząc się z ludem w podróżowaniu jest typem Wielkiej Kompanii, szczególnie w {pewnych} jej wodzach dokonujących czystej pracy, która będzie ich pracą po ich oczyszczeniu, to jest budowanie obozu epifanicznego, po pierwsze z wierzących kościoła nominalnego [przed (E 10, 672) i] po zniszczeniu nominalnego kościoła i po drugie z cielesnych Izraelitów po tym, gdy oni spojrzą na Tego, którego przebili i zapłaczą z tego powodu (Zach. 12:10). Dosłowne tłumaczenie, *zgromadzona*, w miejsce *przyjęta* nie jest przeoczeniem, ponieważ ono sugeruje myśl, że antytypowa Maria nie jest jednostką, lecz grupą jednostek, częścią wielkiej kompanii. Nie używamy, bowiem słowa *zgromadzona* w odniesieniu do jednostki, ono odpowiada grupie”.

(74) Powinniśmy także zachować w umyśle to, co jest dalej przedstawione „że podróż odbywała się do Faran, które ... przedstawia Królestwo (4 Moj. 10:12; Ter. Pr. '61, str. 93). Stąd w antytypie Maria weźmie udział w antytypowej podróży zaangażowana, między innymi rzeczami, w swej pracy gromadzenia wierzących pogan i żydów do obozu epifanicznego, w pracy stanowiącej końcową część podróży,

będącej końcowym etapem wzrostu w łasce, wiedzy i służbie Wieku Ewangelii”.

(75) Powinno się też „zauważyć, że rozłożenie się obozem w miejscu, gdzie epizod z 4 Moj. 12 miał miejsce, wydarzyło się w Haserocie. Słowo *Haserot* znaczy *wioski* i przedstawia sekty pojedyncze i połączone (4 Moj. 11:35; Ter. Pr. '59, str. 12, par. 57). Na pewno epifaniczne doświadczenia z antytypową Marią miały związek z próbami dotyczącymi sekciarstwa, gdyż wodzowie [złych] lewitów utworzyli liczne sekty epifaniczne. A wśród nich i z ich strony doświadczaliśmy specjalnych prób epifanicznych ... Ale srogość tych prób ustąpi w przyszłości, złagodnieją po oczyszczeniu antytypowej Marii, lecz tak jak oczyszczenie i obozowanie w Haserocie trwało przynajmniej przez jakiś czas, tak one będą trwać, ale przynajmniej w łagodniejszej formie, niż aktualnie, gdyż oczyszczeni lewici będą zdecydowanie mniej sekciarscy niżeli są obecnie. Ten typ przebywania ich przez jakiś czas w Haserocie po powrocie Marii do obozu dowodzi, że, ogólnie mówiąc, podziały Wielkiej Kompanii formujące się w czasie nieczystości antytypowej Marii, pozostaną takimi po jej oczyszczeniu, ponieważ każda grupa bez wątplenia będzie miała do wykonania swoją specjalną pracę po oczyszczeniu, lecz przed opuszczeniem tego świata, gdyż początek pracy oczyszczającej będzie miał miejsce wtedy, gdy oni będą w antytypowym Haserocie.

(76) Jak zacytowano powyżej „antytypowa Maria nie jest jednostką, lecz grupą jednostek”. Będąc grupą jednostek, możliwym jest dla części tej grupy, „szczególnie w jej wodzach”, mianowicie, Dobrych Lewitach, być pierwszymi z antytypowych zgromadzonych, gdy inni pozostają nadal w nieczystym stanie. Na ile to dotyczy oczyszczonej części tej klasy, to ta gotowa jest rozpocząć swoją podróż do antytypowego Faranu, Królestwa, „będącego końcowym etapem wzrostu w łasce, wiedzy i służbie Wieku Ewangelii”, co między innymi rzeczami obejmuje „gromadzenie wierzących pogan i żydów do obozu epifanicznego”. Tak więc „czysty lud Pański w Epifanii” wchodzi „w nową serię doświadczeń, by wzrastać w łasce, wiedzy i służbie, związanych z inną formą pracy, aniżeli ta, która odnosi się do sposobu postępowania z kozłem Azazela”, gdyż ta praca jest już skończona (E 10, 509). „Początek pracy oczyszczającej” następuje, „gdy oni są w antytypowym Haserocie”.

(77) Jak wykazano w P '51, 75 użycie 1 Tomu przez kolporterów i strzelców, choć wcześniej zapowiedziane (Ter. Pr. '69, str. 79, kol. 2; E 7, 494), po raz pierwszy było zalecone w 1950 roku (P '50, 7). A to było początkiem pracy, która stopniowo wzrastała. Od czasu śmierci Posłannika Epifanii rozpoczął się nowy okres proklamowania poselstwa Obj. 19:5-9, „bo przyszło wesele Barankowe” i „ujął królestwo Pan Bóg wszechmogący”. To działo się w harmonii z Pańskimi naukami danymi nam przez Jego Posłannika Epifanii ... Spodziewamy się, że obecnie praca ta posunie się naprzód z o wiele większym impetem. Cieszymy się z perspekty-

wy, że dzięki temu wchodzimy w nową serię doświadczeń w celu „wzrostu w łasce, wiedzy i służbie”, co oznacza, że my właśnie podróżujemy do antytypowego Faranu, Królestwa. Jak wspomniała jest myśl, że Królestwo jest bliskie!

(78) Zwracamy się do pozostałych członków tej grupy antytypowej Marii, by oczyściła się z swego zła w doktrynie i praktyce, by zwróciła się do Prawdy Paruzji, by uznała wypełnienia Prawd w Epifanii przepowiedzianych przez brata Russella i by proklamowała poselstwo 1 Tomu itd. w swej czystości. Tęsknimy do tego czasu, kiedy oni także będą zgromadzeni. Nie spodziewamy się, by 60 grup miało pochodzić spośród Dobrych Lewitów, bo jak stwierdzono powyżej, „ogólnie mówiąc podziały Wielkiej Kompanii, formujące się w czasie nieczystości antytypowej Marii, pozostaną takimi po jej oczyszczeniu, ponieważ każda grupa bez wątplenia będzie miała do wykonania swoją specjalną pracę po oczyszczeniu, lecz przed opuszczeniem tego świata”. Wszyscy ucieszymy się, kiedy wyobcowanie obecnie panujące między ludem Pańskim zostanie pochłonięte przez pokój i pojednanie (P '43, str. 12, kol. 2, par. 1) Tyle jeśli chodzi o opis w P '51, 124 i 125.

(79) W Ter. Pr. '66, str. 79 i '79, str. 64 powołano się na małego antytypowego Hirama (1 Król. 5; 2 Kron. 2; Ter. Pr. '56, Nr 164), antytypowego Azaryjasza, pierwszego księcia antytypowego Salomona (Ter. Pr. '76, str. 9-11), antytypowego Baanę (Ezdr. 2:2; E 10, 213), antytypowego Farę (Sędz. 7:19; 11; E 10, 449) i pierwszego członka drugiego antytypowego bochenka obracania (3 Moj. 23:15-21; E 5, 56, 57; E 10, 585). Było tam pokazane, jak fakty dowodzą, iż brat R. G. Jolly, ostatni z pielgrzymów brata Russella, który pełnił bardzo wybitną i aktywną służbę, będąc także przez wiele lat specjalnym pomocnikiem brata Johnsona (P '42, 14 i 15), był tym, który w ten sposób został wskazany w Piśmie Świętym. A zatem on jest jasno pokazany jako ostatni generalny nauczyciel Wielkiej Kompanii, a także jako ostatni członek Wielkiej Kompanii, który miał ukończyć swój bieg, tak właśnie jak brat Johnson był ostatnim członkiem gwiazdny i także ostatnim członkiem Maluczkiego Stadka, który opuścił ziemię (E 10, 142). W każdym przypadku był on wydatnie użytym generalnym nauczycielem, tak, aby to było jasne w umysłach Jego ludu oświeconego Epifanią, wtedy, kiedy ostatnia jednostka z tej klasy ukończyła swój bieg, a co nie miałyby miejsca, gdyby ktoś nie znany był ostatnim członkiem. Gdy więc oświecony Epifanią lud Boży dowiedział się, że brat Jolly 14 lutego 1979 roku ukończył swój ziemski bieg, to powszechnie było oczywiste dla niego, że to ostatni członek Wielkiej Kompanii ukończył swój bieg.

(80) Zasadniczo dlatego też stało się dla nich oczywistym, że 14 lutego 1979 roku ostatni z Wielkiej Kompanii ukończył antytypową podróż, łącznie z uczestnictwem w pracy gromadzenia wierzących pogan i żydów do obozu epifanicznego, służby wykonanej jako części ostatecznego wzrostu w łasce, wiedzy i służbie

Wiekowi Ewangelii. Pozostali z ludu Bożego kontynuowali i kontynuują antytypową podróż do Faran, w tę samą „nową serię doświadczeń, dotyczących wzrostu w łasce, wiedzy i służbie, związanych z inną formą pracy”, która w 1950 roku rozpoczęła się specjalnym podkreśleniem poselstwa 1 Tomu - Chrystus jako Zbawca i Król - rozpoczynając w naszej pracy publicznej „nowy okres proklamowania poselstwa z Obj. 19:5-9”. Ta proklamacja przyjęła teraz nowy, dodatkowy sens wypełnienia i znaczenia odkąd ostatni z Gości biorących udział w uczcie weselnej, członkowie Wielkiej Kompanii, nagotowali się! Ogłaszajmy to, zdając sobie sprawę, że antytypowy Faran, Królestwo, jest w tej chwili bliżej, niż był poprzednio!

(81) Do reszty ludu Bożego w antytypowej podróży szczególnie są włączeni „poświęcający się między wiekami” (Z 5761). Posiadają oni oświecenie, rozgrzanie serca i ożywienie Duchem Świętym (ale nie Duchem spłodzenia), tak jak to miało miejsce z Starożytnymi Godnymi, z którymi będą związani w pośredniczącym Królestwie (F, str. 186, 187). Do nich należą Młodociani Godni, o których mówią liczne teksty Pisma Świętego, wytłumaczone w tej rozprawie. Przed zakończeniem ogólnego wezwania do wysokiego powołania w 1881 roku Młodociani Godni nie istnieli jako jednostki klasy, lecz od tej daty istnieją jako tacy, a od jesieni 1914 roku stali się bardzo znamienymi, jako oddzielna i różna klasa. Po ogólnym wezwaniu zakończonym w 1881 roku poświęcało się więcej osób, aniżeli mogło być próbnie wyznaczonych wakujących koron. Pan utrzymywał tych poświęconych w rezerwie i niektórym z nich przeznaczył zwolnione korony, lecz liczba zwalnianych koron stawała się coraz mniejsza, aż całkowicie ustała w 1914 roku, kiedy ostatni członkowie Maluczkiego Stadka weszli pod działanie wezwania (zobacz Ter. Pr. Nr 264/265). Po 1914 roku ujawniło się o wiele więcej poświęconych, a tym samym o wiele więcej Młodocianych Godnych. Oni są okazani w F, str. 186, 187; Z 4836, par. 3-6, 10, 11; 5761, kol. 2, par. 1, 2; Książka Pytań, str. 431-434, 436, 438, 439, 445. Ta klasa też uczestniczy w antytypowej podróży i będzie ją kontynuowała jeszcze przez pewną liczbę lat.

(82) Inną klasą poświęconych, biorących udział w tej antytypowej podróży z resztą ludu Bożego, są Poświęceni Obozowcy Epifanii. Ta klasa jest najwyższą spośród klasy *quasi*-wybranych (szczegóły znajdziesz w Ter. Pr. '78, str. 91), spośród tych, którzy jesienią 1954 roku poświęcili się po zamknięciu powołania do klasy Młodocianych Godnych (E 10, 114; E 11, 473; Ter. Pr. '59, str. 175-179). Ich stanowisko znajduje się w obozie epifanicznym jako różnym od dziedzica. Netynejczycy pomagający lewitom w ich służbie na rzecz świątyni stanowią ich typ (Ezdr. 8:20; Neh. 10:28; Ter. Pr. '72, str. 32-38; '79, str. 26, par. 38; P '72, 12-15,75; '73, 29). Wielu z Poświęconych Obozowców Epifanii, jako jednostki, zakończy swoją antytypową podróż przed rozpoczęciem pośredniczącego Królestwa. Inni widocznie przeżyją czas ucisku,

wejdą w pośredniczące Królestwo i tak jako klasa zakończą antytypową podróż. Modlimy się, ażeby wszyscy Młodociani Godni i Poświęceni Obozowcy Epifanii, a także pozostali z drogiego ludu Bożego nie zeszli na boczną ścieżkę, ale aby byli pilnymi w tej antytypowej podróży — w proklamowaniu Chrystusa jako Zbawcy i Króla oraz zbliżającego się Królestwa (Jana 18:37), a także w związanym z tym wzroście w wiedzy i łasce (2 Piotra 1:5-11; 3:18)!

OCZYSZCZENIE MATKI PO URODZENIU CÓRKI

(83) „W 3 Moj. 12 oczyszczenie matki po urodzeniu syna przez czterdzieści dni przedstawia oczyszczenie Prawdy rozwijającej Maluczkie Stadko i jej sług przez czterdzieści lat Paruzji [tzn., Paruzji w jej ograniczonym znaczeniu, okres żęcia, 1874-1914 r.], podczas gdy oczyszczenie matki po urodzeniu córki przedstawia oczyszczenie Prawdy rozwijającej Wielką Kompanię i jej sług podczas osiemdziesięciu lat Paruzji i Epifanii razem [tzn., podczas połączonych okresów Paruzji i Epifanii w ich ograniczonym sensie]” (Ter. Pr. '76, str. 70, p. 7). Brat Johnson w E 4, 99 podaje dodatkowe następujące szczegóły na temat antytypowych 80 dni: „Rozumiemy, że 80 dni trwający okres przeznaczony na oczyszczenie matki po urodzeniu córki przedstawia połączone okresy Paruzji i Epifanii (1874-1914 plus 1914-1954). Oczyszczenie matki w ciągu tych 80 dni stanowi typ dwóch rzeczy: (1) oczyszczenie Prawdy (w jej zastosowaniu do Wielkiej Kompanii itd.) z wszystkich błędów przywiązanych do niej i (2) oczyszczenie wiernych oraz mniej wiernych sług Prawdy od takich zanieczyszczeń, które uczyniłyby ich niezdatnymi do zajęcia ich miejsca w Wieku Tysiąclecia, a także do podjęcia specjalnej służby poświadczającej od października 1954 roku”.

(84) Tak więc jest to inny obraz pokazujący oczyszczenie Wielkiej Kompanii, włączając pewne oczyszczenie z błędu. Przeto specjalna służba poświadczająca Wielkiej Kompanii w jej oczyszczonych członkach dokonywana od 20 września 1954 roku (P '58, 91) poświadczająca o ich stosownym oczyszczeniu, *jako już dokonany do tego czasu*. Ta poświadczająca służba składa się z budowy obozu epifanicznego, *jako różnego od dziedzina epifanicznego*, spośród żydów i pogan. Młodociani Godni (Ter. Pr. '54, Nr 156 - Służba poświadczająca Wielkiego Grona, przedostatni paragraf), Poświęceni Obozowcy Epifanii i inni pomagają Wielkiej Kompanii w tej pracy. Praca ta, jako poświadczająca ofiara Wielkiej Kompanii, została zakończona w lutym 1979 roku, gdy umarł ostatni członek Wielkiej Kompanii. Ale praca budowania obozu epifanicznego spośród żydów i pogan nie słabnie i będzie trwała, aż się rozpocznie pośredniczące Królestwo. Składa się ona z radosnego poselstwa o Chrystusie, jako Zbawcy i Królu i Jego nadchodzącym Królestwie, co głównie stanowi poselstwo 1 Tomu. Kiedy Pan nam daje możliwości, a warunki światowe na to pozwalają, łączmy się wszyscy w wiernym

oznajmianiu go, odpowiednio do naszych zdolności i sposobności!

BRACIA JÓZEFA

(85) W 1 Moj. 37 i dalej czytamy o synach Jakuba z Liji i dwu służących Zelfy i Bali. W najmniejszym zastosowaniu synowie ci przedstawiają różne grupy lewitów Wielkiej Kompanii będące pod złym przywództwem. W tym układzie ich zawiść i złe traktowanie Józefa, ulubieńca ich ojca, jest typem zawiści i złego traktowania brata Johnsona przez te grupy Wielkiej Kompanii, szczególnie w ich wodzach. Beniamin jest typem dobrych utracjuszy koron. Inni w końcu uznali swój zły stosunek do Józefa i stwierdzili, że on żyje, co stanowi typ uznania przez te grupy brata Johnsona, tego, że on nie był członkiem wtórej śmierci, jak niektórzy dowodzili, i że jemu jako członkowi gwiazdnemu i księciu (Obj. 1:16, 20; Mich. 5:5) Bóg dał wysokie i godne miejsce w Kościele i w planie Bożym. To ma małe początki w niektórych przypadkach w tym życiu, lecz głównie wypełnia się w warunkach zmartwychwstania (szczegóły w E 10, rozdz. 9). Następnie rozważymy niektóre teksty Pisma Świętego, które mają związek z Wielką Kompanią, głównie z punktu widzenia ich uwikłania, w ich nieczystym stanie, w sekciarstwie (1 Kor. 1:12-16; 3:1-6), światowości, samolubstwie, grzechu i bojaźni itd.

KSIĄŻĘTA UTRACJUSZY KORON WIEKU EWANGELII

(86) Niektórzy wybitni wodzowie w chrześcijaństwie z dwunastu ruchów Maluczkiego Stadka rozwinęli w sekciarski sposób dwanaście wielkich denominacji chrześcijaństwa. Typem tych sekciarskich wodzów jest dwunastu książąt dwunastu pokoleń Izraela przedstawionych w 4 Moj. 1 i 7. W związku z innymi rozważaniami ten fakt, że każdy książę przyniósł kozła jednego z kóz na ofiarę za grzech pokazuje, iż pierwotnie oni byli członkami klasy Chrystusowej, lecz później stracili swoje korony. Wszyscy oni przynieśli nauki naprawiające (misa), nauki zbijające (czasza) i instrukcje w sprawiedliwości (łyżka) związane z ich naukami denominacyjnymi. W wielu wypadkach nauki te były dobre. Wiele interesujących szczegółów na temat historii Kościoła podano w Ter. Pr. '72, str. 11.

KRÓL SAUL I JONATAN

(87) Saul jest typem utracjuszy koron w kościele nominalnym, szczególnie wśród kleru chrześcijaństwa. Ci utracjusze koron kiedy byli wiernymi okazywali właściwą postawę (1 Sam. 10:22), lecz później stali się nieposłusznymi i byli odrzuceni przez Boga (13: 7-14; 15:1-32). Tak w typie jak i antytypie wchodzili ze złego w gorsze (1 Sam. 28 i 31). Wydaje się, iż wielu z tych utracjuszy koron poszło na wtórą śmierć. Szczegóły w E 13, rozdz. 3. Jonatan, syn Saula, jest typem bardziej poświęconych, miłujących

i oceniających Prawdę utracjuszy koron w denominacjach, którzy bardzo miłowali brata Russella i byli przez niego miłowani, co jest widoczne z jego wyrazów smutku po ich figuralnej śmierci (1 Sam. 18:1; 2 Sam. 1:25, 26; E 9, 575; E 14, 80, 81). Tak więc Jonatan jest typem niektórych, najlepszych jednostek spośród Wielkiej Kompanii.

BUDOWNICZOWIE WIEŻY BABEL

(88) Budowniczowie wieży Babel (1 Moj. 11) są także typem niektórych wodzów spośród utracjuszy koron z okresu między żniwami. Hierarchia i kler w okresie smyrneńskim rozpoczęli budowanie „katolicyzmu”, jako rządu religijnego i twierdzy (miasto i wieża z w. 4) z „ortodoksyjną” prawdą (cegłę miasto kamienia w. 3) oraz „ortodoksyjnymi” zarządzeniami (a glinę ... miasto wapna). Niektórzy z nich widocznie nie zachowali stopnia członkostwa w Wielkiej Kompanii, ale weszli w stan wtórej śmierci (P '44, 31).

ANTYTYPOWY HELI

(89) Heli jest typem wodzów utracjuszy koron w różnych denominacjach chrześcijaństwa, a także wskazuje na inne aspekty. Heli dostatecznie nie protestował i nie podejmował właściwej akcji przeciwko niemoralności swoich synów, przeciwko sprzeniewierzaniu ofiar ludu itd., co w antytypie przedstawia tych wodzów utracjuszy koron, którzy nie byli wystarczająco stanowczymi wobec złych praktyk podległego im kleru. Z powodu tego postępowania przynoszącego Bogu ujmę sąd Boski jest zapowiedziany w typie i antytypie (1 Sam. 2:30-36). Ci utracjusze koron przyjęli go w sposób godny polecenia (3:18), co przedstawia raczej ich dobrą stronę charakteru (zobacz E 13, rozdz. 1). Liczne nie splodzone z Ducha, poświęcone jednostki między wodzami chrześcijaństwa posiadają ten sam rodzaj charakteru, co mający związek z omawianą sprawą wodzowie utracjuszy koron, a ci, wydaje się, są także typowo pokazani w Helim w późniejszym okresie jego życia i figuralnej śmierci, co widocznie nastąpi w stanie zbrojnej walki Armagedonu (E 13, 61).

ANTYTYPOWY LOT I EZAW

(90) Utracjusze koron, szczególnie ci wśród nich o usposobieniu sekciarskim i chciwi władzy, są w typie pokazani także przez Lota. On przebywał z Abrahamem, który jest typem Maluczkiego Stadka. Między pasterzami Abrahama i Lota występowały częste walki, będące na Wiek Ewangelii typem kontrowersji na temat Prawdy i jej zarządzeń pomiędzy nauczycielami Maluczkiego Stadka i mniej więcej sekciarskimi i spornymi nauczycielami Wielkiej Kompanii (1 Moj. 13:5-9; Ter. Pr '72, str. 11, par. 3 i 4; P '58, 69-72). To spowodowało ich rozdzielenie, przy czym Lot jako miejsce pobytu i służby wybrał nierozsądnie sferę w pobliżu ludów chrześcijaństwa, sferę sekciarstwa w najgorszym swym ukierunkowaniu, której miesz-

kańcy praktykowali wielkie zło (w. 13). Tymczasem wodzowie Maluczkiego Stadka przeciwnie nadal postępowali w sferze Prawdy i jej Ducha (Chanaan), gdzie Bóg przez Swoje Słowo, Ducha i opatrności był blisko nich i gdzie ponownie ich zapewnił o Swojej stałej łasce (w. 14-17).

(91) Typ Lota także wskazuje na pewne korzystne cechy dotyczące Wielkiej Kompanii. Pomimo swoich niedociągnięć Lot był mężem sprawiedliwym — „onych niezbożników rozpustnem obcowaniem strapionego” (2 Piotra 2:7, 8) — protestował przeciwko złu, przedstawiając w antytypie takie cechy charakterystyczne w nich. Później on uciekł z Sodomy, tuż przed jej zniszczeniem, będąc tym samym typem tej części Wielkiej Kompanii, która opuściła nominalny kościół tuż przed rozpoczęciem się czasu wielkiego ucisku, okresu Apokalipsy (Łuk. 17:28-30; E 7, 310). Potem Lot stanowi typ pewnej części Wielkiej Kompanii w Prawdzie. Jego przybycie do Zoar jest typem tych utracjuszy koron, którzy przybyli do sfery sekciarstwa w małym Babilonie. Jego kazirodztwo popełnione w stanie nietrzeźwym z córkami i narodzenie się ich dzieci jest typem członków Wielkiej Kompanii łączących się z tymi, którzy uporcezywie *utrzymywali*, że po 1914 roku drzwi do wysokiego powołania są nadal otwarte, produkując tym samym antytypowych Ammonitów i Moa-bitów, którzy przez uporcezywie *utrzymywanie*, że jeszcze trwa wysokie powołanie utracili wszystkie przedrestytucyjne łaski Boga i powstaną z grobów razem z restytucjonistami (P '59, 84, 85; '69, 26-28).

(92) Dodatkowo do innych antytypów Ezaw przedstawia Wielką Kompanią (Ter. Pr. '48, 58). On rozwijał świeckie usposobienie w kontraście z Jakubem, który rozwijał usposobienie duchowości umysłowej (1 Moj. 25:27; P '61, 40). Wielu spośród Wielkiej Kompanii, szczególnie źli wodzowie, stało się mniej więcej przyziemnymi (Jak. 4:4) jak Ezaw, podczas gdy Maluczkie Stadko było uduchowione jak Jakub. Członkowie Wielkiej Kompanii są przedstawieni, jako posiadający dwoisty umysł, jako chwiejni (Jak. 1:8). Ezaw na skutek swego materialistycznego, świeckiego usposobienia nie docenił właściwie swego prawa pierworodztwa i towarzyszących mu błogosławieństw Przymierza. Potraktował więc je jako posiadające małą wartość i je sprzedał (w. 28-34; Żyd. 12:16, 17). Liczni członkowie Wielkiej Kompanii postąpili podobnie ze swym prawem pierworodztwa (P '81, 41).

NIEDOJRZAŁA PSZENICA W CZASIE ŻNIWA

(93) W przypowieści o siewcy i nasieniu (Mat. 13:1-23; Łuk. 8:5-15), gleba zachwaszczona cierniem jest wymieniona jako przedstawiająca tych, którzy pozwalają, aby troski tego świata, złudne bogactwa, przyjemności tego życia itd. „zadusiły słowo” a tym samym nie mogli przynieść owoców doskonałości. Liczni członkowie Wielkiej Kompanii są słuchaczami o podłożu ciernistym, którzy pozwalają rzeczom

samolubnym i światowym przytłumić posiadane w pewnym stopniu duchowe owocowanie (E 16, 52).

(94) Wielka Kompania czasami też jest pokazana, jako pszenica a czasami, jako jęczmień. Członkowie tej klasy nie są kąkolem, ponieważ są jednostkami poświęconymi, uczniami Chrystusa. Maluczkie Stadko, jako dojrzała pszenica w czasie żniwa, jest z łatwością oddzielone od plew, ale tak nie jest z członkami Wielkiej Kompanii, którzy bardziej lgną do rzeczy tego świata. Jako niedojrzała pszenica w czasie żniwa (A 283) oni musieli przejść przez dodatkowe doświadczenia młócenia w czasie ucisku, by przygotować ich do spichlerza, Królestwa. Do członków Wielkiej Kompanii odnosi się następujące wyrażenie przez nich powiedzenie: „Pominęło żniwo, skończyło się lato, a myśmy nie wybawieni” (Jer. 8:20).

ŻNIWO JĘCZMIENNE

(95) Z innego punktu widzenia Wielka Kompania jest przedstawiona przez jęczmień w odróżnieniu od Maluczkiego Stadka pokazanego w pszenicy. Żniwo jęczmienne w Ziemi Świętej poprzedzało żniwo pszeniczne, co jest typem na tę część żniwa, która pozyskuje tych, którzy stają się utracjuszami koron. Przypowieść o groszu pokazuje, że większość z nich wezwana od pierwszej godziny do jedenastej stała się utracjuszami koron, podczas gdy większość z wzywanych po jedenastej godzinie, aż do końca dnia, zachowała swoje korony (Mat. 19:30; 20:1-16; Ter. Pr. '63, str. 46, par. 7). Te dwa okresy żniwa oraz ich zbiory są odpowiednio pokazane w typie przez czas żniwa jęczmiennego i żniwa pszenicznego oraz ich zbiory (Ter. Pr. '70, str. 31, par. 6). Z powodu wyżej podanego wierzymy, że figuralna pszenica i jęczmień — Maluczkie Stadko i Wielka Kompania

— zostały już zebrane. A także wszystko figuralne żyto, albo pszenica orkisz — Starożytni Godni (E 12, 493) — została zebrana przed Wiekiem Ewangelii (Łuk. 16:16). Lecz inne ziarna lub nasiona, które rosły w Ziemi Świętej a były używane do wypieku chleba, takie jak bób, soczewica i proso (Ezech. 4:9) mogą być użyte do zilustrowania Młodocianych Godnych, Poświęconych Obozowców Epifanii i pozostałych z klasy *quasi*-wybranych. Klasy te nadal podlegają procesom żniwa, jako przedtysiącletnie nasienie Abrahama,

IZAAK I ABIMELECH

(98) Izaak jest typem Jezusa a filistyński król Abimelech jest typem sekciarskich wodzów utracjuszy koron Wieku Ewangelii (1 Moj. 25:1-33). Kłótnie pasterzy Izaaka z pasterzami Abimelecha (tak jak to czynili pasterze Abrahama i Lota) stanowią typ kontrowersji pomiędzy nauczycielami Maluczkiego Stadka i sekciarskimi nauczycielami Wieku Ewangelii, którymi głównie byli prospektywni członkowie Wielkiej Kompanii. Wynikiem tych kontrowersji było zsekciarzenie ruchów Maluczkiego Stadka. Antytypowych pasterzy Izaaka w Wieku Ewangelii pomiędzy żniwami, ogólnie mówiąc, poproszono, o opuszczenie pastwisk na rzecz antytypowych pasterzy filistyńskich. Omawiane kontrowersje szczególnie zostały wzniecone przez nauczycieli Maluczkiego Stadka przedstawiających i wyjaśniających swoje progresywne, dające życie szafarskie prawdy („studnią wód żywych”, w. 19). W tych kontrowersjach sekciarscy wodzowie objawiali wiele zwad (Hesek) i nienawiści (Sydna), w wyniku których oni przemagali, a wodzowie Maluczkiego Stadka bywali zmuszani do ucieczki (wiersze 20-21; szczegóły w Ter. Pr. '72, str. 11, par. 3 i 4; P '61, 52-55). (cdn).

SPRAWOZDANIE Z PAMIĄTKI WIECZERZY PAŃSKIEJ ZA 1979 rok

Tegoroczne uczestniczenie w Pamiątce Śmierci naszego Pana, jako antytypowego Baranka Wielkanocnego, oznaczające także naszą wiarę przyswajającą usprawiedliwienie przez Jego złamane ciało i przelaną krew, stosownie do otrzymanych sprawozdań było obficie błogosławione.

Z różnych miejscowości nadesłano oddzielne sprawozdania zborów z obchodzenia Pamiątki.

jak następuje: z Polski i NRD — 74, ze Stanów Zjednoczonych i Kanady — 70, z Francji, Belgii i Szwajcarii — 19, z Indii — 9, z rejonu Karaibskiego — 12, z Afryki — 4 (wiele sprawozdań jest opóźnionych), z Brytanii—5, z Południowej Ameryki — 5 i z Skandynawii — 3. Radujemy się z tymi drogimi braćmi w błogosławieństwach otrzymanych z obchodzenia tego uświęcającego święta.

TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII NIEZALEŻNY DWUMIESIĘCZNIK RELIGIJNY WYDAWANY PRZEZ ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”

Pismo to, wolne od sekt, organizacji i wyznań ludzkich lecz raczej przywiązane do Boga tak jak rozumie Jego Słowo, jest wydawane w obronie Prawdy parazyjnej udzielonej od Pana przez „wiernego Slugę”, jako podstawy dla wszelkiego dalszego rozwoju prawdy; w obronie zarządzeń czarтеру i testamentu, które dał Pan przez „wiernego Slugę”, aby wiązały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie, a także w celu przedstawienia j obrony

rozwijającej się Prawdy epifanicznej, która jest pokarmem na czas słuszny dla ludu Pańskiego ze wszystkich klas i grup, tak jak Panu podoba się jej udzielać. Może ono być wysyłane bezpłatnie, podobnie jak za czasów br. Russella, dla biednych z ludu Pańskiego lub innych pragnących tego osób. Zamówienia i wpłaty prosimy kierować na adres: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” Zarząd Główny, 1 Oddział Miejski PKO w Poznaniu, numer konta: 63513-53391-136.